

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumus.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15, Tel. 305-78 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Haase

REDAKCJA:

Dziennik: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-67
Nozna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-76

ADMINISTRACJA:

Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-28.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.
P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA:

Bielako, ulica Paśat 1. Telefon Nr. 3657.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny zł 2,50 w doręczeniu do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednoliny milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rękopisów nie zwraca się.

Trzy symbole wielkości

Co pięć lat zjeżdżają się polscy historycy na wspólne obrady. Każdemu z tych zjazdów przyświeca pewna idea przewodnia. Wiecej zjazd w roku 1925 odbywał się pod znakiem 900-nej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego i był uprzytomnieniem zamierzczej prześlności z epoki Piastów. Zjazd z r. 1930 przypadł w setną rocznicę wojny polsko-rosyjskiej i uprzytomniał ideę postawianą w wieku niewoli.

Zjazd tegoroczny odbędzie się latem w Wilnie i jako swą przewodnią ideę o bierze — epokę Jagiellońską. W roku bieżącym bowiem upływa 550 lat od chwili podpisania w r. 1385 w Krewie wiekopomnego dokumentu. Oto Władysław Jagiełło zobowiązał się uroczystym aktem, że jeżeli zostanie obrany królem polskim, przyjmie chrzest razem z całym krajem.

Było to stanowcze wcielenie Litwy do Polski. O stosunkach polsko-litewskich akt krewski mówi bardzo krótko, nie przesadzając szczegółów i zaznaczając tylko, że Jagiełło wcielił na zawsze do Polski posiadane ziemie Litwy i Rusi.

Jagiello wyraźnie dążył do zespolenia Litwy z Polską, aby powstał jeden organizm państwowy. Sobie i swym potomkom chciał Jagiełło zapewnić dwa trony: królewski w Krakowie i wielkoleński w Wilnie. Donoćco później wypadki zmusiły go do ustąpienia na Litwie osobnego namiestnika, co w dalszej konsekwencji doprowadziło do ustalenia formy „unii”.

Wiecej w dziejach Polski i Litwy dokument, błędnie określany powszechnie jako „unia krewska”, jest datą w dziejach Polski i Litwy. Krew stało się kolebką przyszłej potęgi Rzeczypospolitej. Tu narodziła się wielka myśl polityczna która określała mianem „ideal jagiellońskich”.

I dlatego tegoroczny zjazd historyków — który zatem wcale nie przypadkowo odbywa się w Wilnie — ma niepokład symboliczne znaczenie. Zjazd ten skupi nietylko ludzi, badających dzieje polityczne narodu, ale i historyków Kościoła, prawa, literatury, sztuki, kultury, wojskowości itd. — będzie zatem wielką rewją badaczy naszej przeszłości. A że „historia magistra vitae” — więc również i snopy światła, rzucane przez meżów nauki, padać będą na aktualne stosunkowania... Uprzywilejnia one, nietylko nad Wilną, ale i dalej od niej, co przekazuje pokoleniu pierwszemu, które żyje w wolności, testament Jagiellońców.

Chodzi o to, by te znamienne rocznice upamiętnić. Czasu jest jeszcze do lata dość. A jednym z najstosowniejszych sposobów utrwalenia tej rocznicy jest właśnie w murach uniwersytetu wileńskiego tablicy pamiątkowej z popiersiem twórcy ideal jagiellońskiego. Są to tablice ku uczczeniu dwóch genialnych budowniczych mocarstwowej Polski: Stefana Batorego i Józefa Piłsudskiego. Władysław Jagiełło uzmysławiał będzie pierwszy filar, na którym oparła się potęga Państwa.

Zwłaszcza, że ten akt uczczenia założyciela dwunastki jagiellońskiej byłby

Czesi tworzą bojówki do walki z ludnością polską

MOR. OSTRAWA. Jak donosi czeska prasa narodowo-socjalistyczna, założono z ramienia tej partii w celu „paraliżowania akcji szowinistów polskich” i „obrony ciężko zdobytej wolności” w gminach pol-

skich Ropicy, Ligocie Alodjalnej, Kocobedzu i Podoborze na Śląsku nad Olzą nieznane tu dotychczas organizacje pod nazwą „Straz swobody” (SS). Wśród społeczeństwa polskiego panuje przekonanie,

że są to bojówki czeskie, stworzone do walki z ludnością polską.

Cześć wzmacniają wojsko i żandarmerję na Zaolzańskim Śląsku.

MOR. OSTRAWA. Do Czeskiego Cieszyńska przybył na wizytację komendant krajowy żandarmerji płk. Mladek z Berna. Jego pobyt pozostaje w związku z uszanowaniem w tym mieście lotnego oddziału żandarmerji dla Śląska nad Olzą, którego komendantem mianowano nadwachmistrza Navratika. Oddział rozpocznie swą pracę 1 marca br.

Prasa donosi, że garnizony w poszczególnych północnych miastach morawskich zostaną wzmocnione. Istnieje rzekomo zamiar założenia garnizonów wojskowych nawet w tych miastach, w których one dotychczas nie istnieją. Prasa czeska domaga się wzmocnienia garnizonu w Czeskim Cieszynie, gdzie, jak wiadomo, miano zamiar garnizon całkowicie zlikwidować.

Tajne radiostacje.

PRAGA. Władze czeskosłowackie poszukują dwu nowych tajnych krótkofalowych stacji radionadawczych. Jedną z nich mieści się prawdopodobnie w północnych Czechach i nadawane przez nią wiadomości posiadają charakter komunistyczny. Drugą stacją której charakteru nie zdołano jeszcze ustalić, mieści się prawdopodobnie w środkowych Czechach w okolicy Pardubic. Jak więc widać, stacja zamordowanego emigranta niemieckiego Formisa nie była jedyną tajną stacją w Czechosłowacji.

Wykrycie tajnej organizacji komunistycznej w Czechach.

PRAGA. Wykrycie przed paru dniami w okręgu Kladno tajnej organizacji komunistycznej rozrasta się w wielką aferę. Zaręszowano kierownika organizacji, emigranta niemieckiego, Wilhelma Podęca, kilku innych emigrantów oraz kilku obywateli czeskich. Jak okazało się, Podęca wzmigrował z Niemiec do Sowiecków, gdzie odbył kilkumiesięczny kurs agitatorski, poczem wysłano go do Czechosłowacji. Tutaj zorganizował agitację głównie w oddziałach wojskowych, prowadził kursy agitatorskie i przygotowywał się do stworzenia bojówek komunistycznych. — Wydaje się prawdopodobnym, że zajmował się również szpiegowaniem, gdyż interesował się uzbrojeniem armii czeskosłowackiej. Pracę swą prowadził przy pomocy emigrantów niemieckich i posługiwał się siecią sklepów komunistycznej spółdzielni spożywczej „Vcela”. Utrzymał również stosunki z komunistami w Rzeszy, szczególnie w Berlinie.

Stan wyjątkowy w Urugwaju

BUENOS AIRES. Donoszą z Montevideo, że wykryto tam tajny skład materiałów wojennych. Wobec tego rząd urugwajski aresztował kilkunastu przywódców politycznych, wojsko zostało eskorowane i w całym kraju zaprowadzono cenzurę. W kilku miejscowościach doszło do starć pomiędzy powstającymi a wojskami regularnymi. Wobec trudnej sytuacji politycznej kraju, rząd urugwajski zwrócił się do kongresu o przyznanie mu nadzwyczajnych pełnomocnictw.

Wizyta szefa Sztabu Głównego w państwach bałtyckich



WARSAWA. Szef Sztabu Głównego gen. Janusz Gasiorowski wyjechał w poniedziałek dnia 25 bm. w towarzystwie kilku oficerów naszej siły zbrojnej do stolicy Łotwy, Estonji i Finlandji.

Ostatnio gościliśmy w Polsce najwyższych przedstawicieli armii tych trzech państw bałtyckich. Obecnie następuje rewizyta naszej wojskowości w Rydze, Tallinie, Helsinkach.

Pierwszy etap tej podróży wiedzie do stolicy Łotwy, kraju, z którym zadzierżnienie zostało w r. 1919 braterstwo broni w wspólnych walkach. Serdecznego przyjęcia pewien jest też nasz szef Sztabu Głównego w stoli-

cach Estonji i Finlandji, z którymi łączą nas silne węzły wzajemnej przyjaźni i zaufania.

Polskę bowiem z rodziną bałtycką — Łotwą, Estonją i Finlandją — łączą wspólne interesy polityczne i gospodarcze, podobne poglądy na szereg zasadniczych zagadnień w Europie wschodniej. Łączy też Polskę z temi państwami tradycja walk o niepodległość i wspólne umiłowanie wolności.

Od dawna czynnik wojskowy Polski i trzech państw bałtyckich pozostają w żywym ze sobą kontakcie. Nie ulega też wątpliwości, że obecna podróż generała Gasiorowskiego zacieśni jeszcze silniej węzły koleżeńskie między armiami i pogłębi jeszcze bardziej przyjaźń między państwami.

RYGA. Oficjalny organ wojskowy „Latvijas Karejvis” pisze z okazji przyjazdu polskiego szefa sztabu gen. Gasiorowskiego, że przyjaźń zawarta na polu walki jest najtrwalszą. Nawigując do opinii „Polski Zbrojnej”, że podróz gen. Gasiorowskiego do państw bałtyckich jeszcze bardziej pogłębi stosunki koleżeńskie między armiami tych państw i wzmocni przyjaźń między Polską, Estonją, Łotwą i Finlandją, dziennik łotewski dodaje, że istotnie gość polski przekona się, że Łotysze nie zapomnieli przyjaźniej ręki, którą sławna armia polska podała im podczas walk o wolność. Obecnie wyciągamy rękę z taką samą serdecznością, pragnąc, aby harmonia, jaka istnieje między naszymi narodami, rosła i rozwijała się — pisze dziennik. Dziennik podaje dalej obszerną biografię gen. Gasiorowskiego i program jego pobytu na Łotwie.

Zwycięstwo młodzieży prądowej na uniwersytetach krakowskim i lubelskim

KRAKÓW. W odbytych ostatnio wyborach do Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego na 1056 uprawnionych głosowało 740 studentów, z czego na jednoczoną listę młodzieży prądowej padło 517 głosów, a na listę młodzieży narodowej i ludowej 212 głosów. 11 głosów nieważnych. W zarządzie Bratniej Pomocy młodzież prądowa otrzymała 24 miejsca, opozycja 9 miejsc. Prezesem wybrano ponownie p. Sobonia. Ważne zgromadzenie odbyło się zupełnie spokojnie.

LUBLIN. Dnia 24 bm. odbyły się wybory do Bratniej Pomocy studentów Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie. W wyborach od-

niosła duże zwycięstwo młodzież prądowa, przy całkowitem wyeliminowaniu wpływów młodzieży endeckiej, stojącej pod wpływem Stronnictwa Narodowego.

Lista bloku młodzieży prądowej, w którego skład wszedł Legion Młodych, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, oraz „Strzelec” akademicki, uzyskała 104 głosy, otrzymując 4 mandaty.

Lista nr. 2 — młodzieży stojącej pod wpływem Związku Młodzieży Narodowej otrzymała 154 głosy i 3 mandaty.

Na listę Nr. 3, wystawioną przez „Odrodzenie” padło 111 głosów. Lista ta otrzymała 2 mandaty.

spełnieniem obowiązku, ciążącego na wileńskiej wszechniczy oddawna. Bo w roku 1803, gdy uniwersytet w Wilnie został zreorganizowany, nieznany ofiarodawca złożył 200 czerwonych złotych na wykonanie marmurowego popiersia „byłego polskiego króla Władysława Jagiełły, który w pierwszych latach w. 15-go dał początek oświaty narodu litewskiego”.

Oczywiście w stułeciu niewoli, za czasów od Nowosilcowa do niemiecki

„Oberost”, ten akt pietyzmu był niemożliwy i owych 200 czerwonych złotych nieznanego fundatora nie posłużyło właściwemu celowi... Ale dziś intencja ofiarodawcy może być spełniona.. Na szczęście...

Trzy popiersia, widniejące na murach przytku polskiej kultury nad Wilną: Władysława Jagiełły, Stefana Batorego, Józefa Piłsudskiego — to trzy wymowne symbole.

Budżet Śląski uchwalony w komisji Sejmu Śląskiego

W poniedziałek 25 bm. w godzinach popołudniowych obradowała pod przewodnictwem wicemarszałka dr. Dąbrowskiego komisja budżetowo-skarbowa Sejmu Śląskiego. — Przedmiotem obrad było drugie czytanie projektu budżetowego i ustawy skarbowej na rok administracyjny 1935/36.

Na wniosek p. Kędziora podwyższono w wydatkach fundusz dyspozycyjny Śl. Rady Wojewódzkiej z 12.000 zł na 20.000 zł. Na pokrycie tej podwyżki wstawiono w dochodach w dziale III. § 11 — poz. 5 sumę 10.000 zł. W imieniu P. Wojewody naczelnik wydziału skarbowego Kankofer wniósł o podwyższenie wydatków sanitarnych o sumę 50.000 zł oraz o taką samą sumę dochodów z administracji ogólnej. Wniosek ten komisja uchwaliła. Następnie na wniosek p. Hagera przeznaczono w budżecie Śląskiego Zakładu Psychiatrycznego w Lublińcu sumę — 40.000 zł na wybudowanie domu dla dyrektora zakładu. Na pokrycie tego wydatku przeznaczono fundusz rezerwy wspomnianego zakładu. Kównież w dziale subwencyj podwyższono subwencję dla T. C. L. o kwotę 2.000 zł. Po dość obszernej dyskusji komisja uchwaliła budżet i ustawę skarbową w II i III czytaniu.

Uchwalony przez komisję budżet zatwierdził się po stronie dochodów sumą — 69.834.831 zł, w tem dochody zwyczajne

69.175.081 zł, nadzwyczajne 651.000 zł oraz dochody z drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego 6.750 zł, zaś po stronie wydatków sumą 69.832.700 zł, z czego na wydatki zwyczajne przypada 66.894.210 zł, nadzwyczajne 2.938.490 zł.

Ponadto komisja przyjęła szereg rezolucyj m. in. w sprawie zmiany ustawy o ochronie lokatorów i o Śl. Funduszu Gospodarczym, w sprawie obniżenia cen

przepustek granicznych do Czechosłowacji, dalej rezolucję, zgłoszoną przez p. Sikora w sprawie wypłacenia ubezpieczalnikom Śląskimi sumy 26 milj. marek przez ubezpieczalnie niemieckie. Wreszcie na wniosek p. Witczaka, komisja uchwaliła rezolucję, domagającą się utworzenia Urzędu Podatkowego w Chorzowie.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się 4 marca o godz. 16.

Uroczyste otwarcie polsko-niemieckiego Instytutu w Berlinie

BERLIN. W przepelnionej sali marmurowej pałacu Zoo mieszczącej 3.000 osób i ozdobionej flagami polskimi i szwajcarskimi III Rzeszy odbyła się onegdaj uroczystość otwarcia polsko-niemieckiego instytutu przy Lessing-Hochschule w Berlinie. Uroczystość zaszczycili swa obecnością ambasador Lipski z członkami ambasady, konsuli generalni Stawiecki oraz przedstawiciel Rady Rzeszy, premier pruski Goering, minister Goebbels, Kanclerza reprezentował dr. Lammerus. Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem rektora politechniki w

Charlottenburgu v. Arnima, który jest równocześnie kierownikiem wszelkiej Lessinga. Po nim zabrał głos ambasador Lipski. Po przemówieniu ambas. Lipskiego znany pianista niemiecki Hansen odegrał utwór Chopina, następnie witalny entuzjastyczny oklaskami wystąpił Kiepara. Po uroczystości otwarcia odbył się rait na 300 osób z czego 100 stanowili przedstawiciele prasy. Obecni byli pozatem najwybitniejsi przedstawiciele świata naukowego, artystycznego i politycznego.

Walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego. Na zgromadzeniu przewodniczył — jak zwykle — prezes Banku dr. Wróblewski. Na zebraniu obecni byli wiceprezes Banku b. min. Jan Piłsudski, komisarz Banku wiceminister Skarbu p. Adam Koc, pozatem w zebraniu wzięło udział 113 akcjonariuszów reprezentujących ponad 800 tysięcy akcji z prawem do 8148 głosów. Po dłuższym przemówieniu preza Wróblewskiego, zatwierdzenia bilansu i dywidendy oraz dokonaniu wyboru do Rady Banku w osobach pp. Faltera, Matuszewskiego i Wierzbickiego oraz ich zastępców przystąpiono na wniosek Rady Banku Polskiego do opracowania szeregu zmian w niektórych artykułach statutu Banku. M. in. postanowiono upoważnić Bank Polski do

zakupu papierów procentowych do wysokości kapitału zakładowego Banku czyli do 150 milionów złotych. Pozatem uchwalamo przekazać przewodnictwo na posiedzeniach dyrekcji Banku prezesowi lub jego zastępcy — wiceprezesowi Banku. Zmiana ta de facto sankcjonuje tylko istniejący stan rzeczy. Pozatem inne zmiany artykułów statutu Banku posiadają charakter bądź redakcyjny bądź też wynikają z przeprowadzonych już w 1933 roku zmian niektórych artykułów statutu dotyczących akcji Banku Polskiego. Decyzje powzięte na walnym zebraniu o zmianie statutu Banku Polskiego zostaną przedłożone do zatwierdzenia władzom ustawodawczym i stana się obowiązujące dopiero po uzyskaniu tego zatwierdzenia oraz po ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw”.

Mieszczęśliwy wypadek narciarza w Zakopanem

ZAKOPANE. W czasie biegu zjazdowego o mistrzostwo Polski na Hali Goryczkowej wydarzył się przykry wypadek, którego ofiarą padł zawodnik Sokola — Macierzy ze Lwowa Adam Tokarz. Zawodnik ten w czasie zjazdu runął na drzewo tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Odwieziony przez pogotowie do szpitala w Zakopanem Lwowianin walczy ze śmiercią.

Wykrycie zarazki raka?

PARYŻ. Na ostatnim posiedzeniu francuskiej Akademii Nauk prof. Beerredka i dr. L. Gross z Instytutu Pasteura w Paryżu przedstawił referat, w którym donoszą o znalezieniu szczepionki przeciw rakowi. Tłanka rakowa, wszczepiona pod skórę myszy, wywołuje bez wyjątku śmiertelną chorobę, ta sama tłanka natomiast, wszczepiona w małej ilości w sam noskier, wywołuje brodawkę skórną, która po upływie kilku tygodni znika bez śladu. Z chwilą ta zwierzę staje się odporne na chorobę raka i można mu już wstrzyknąć nawet dużą dawkę tkanki rakowej pod skórę, nie wywołując żadnych objawów choroby.

Paragwaj zgłosił wystąpienie z Ligi Narodów

GENEWA. Sekretarjat generalny Ligi Narodów opublikował telegram rządu paragwajskiego, zgłaszający wystąpienie Paragwaju z Ligi Narodów. Sekretarz generalny potwierdził odbiór tego telegramu, przypominając postanowienia paktu w sprawie wystąpienia z Ligi.

Policia litewska na zebraniu polskiego klubu

KRÓLEWIEC. „Lietuvos Aidas” donosi, że policja litewska wkroczyła na zebranie klubu sportowego polskiego „Sparta” w Klejdanach i aresztowała 30 uczestników tego zebrania.

Rokowania włosko-abisyjskie

RZYM. Włoskie sfery polityczne komunikują, że rokowania w Addis-Ababee toczą się w dalszym ciągu. Rząd włoski zapropnozował rządowi abisyjskiemu utworzenie strefy neutralnej szerokości 6 km. z prawem poruszania się w niej plemion tubylczych. Dotychczas rząd włoski nie otrzymał odpowiedzi w tej sprawie.

Włoskie sfery polityczne potwierdzają ponadto wiadomość, że dnia 21-go bm. rząd abisyjski wystosował do rządu włoskiego note, która, powołując się na artykuł 5-ty traktatu włosko-abisyjskiego, proponuje zastosowanie postępowania rozienniczego. — Na note tę, która nadeszła do Rzymu dnia 23 bm. rząd włoski przygotowuje obecnie odpowiedź, która wskazywać ma, że wobec rokowań bezpośrednich, dotyczących się w Addis-Ababee, zastosowanie postępowania arbitrażowego nie jest celowe.

Katastrofy żywiołowe

BREST. Burza jaka od wczoraj szaleje nad Brestem, wzmogła się jeszcze bardziej. W miasto uderzyło kilka piorunów. Podczas holowania statku angielskiego „Ottinck” nekła lina holownicza. Zagrożonemu statkowi pospieszyli na pomoc znajdujące się w pobliżu okręty, wylwajac oliwę na wzburzone fale.

Trzęsienie ziemi.

ATENY. Według ostatnich wiadomości, podczas trzęsienia ziemi na wyspie Krecie w prowincjach Candie i Retimno zostało 8 osób zabitych, a 62 odniosło rany. Burza, jaka towarzyszyła trzęsieniu ziemi, spowodowała jeszcze większą panikę wśród ludności. Rząd poczynił wszelkie możliwe zarządzenia celem ulżenia ludności, dotkniętej katastrofą.

Kanclerz Schuschnigg zadowolony z przyjęcia w Londynie

LONDYN. Jak podaje korespondent dyplomatyczny agencji Reutersa, liczne rozmowy, przeprowadzone przez kanclerza Schuschnigga i ministra Berger-Waldenega, poświęcone były głównie dyskusji ogólnej nad projektem paktu naddunajskiego oraz przeglądowni sytuacji wewnętrznej, politycznej i gospodarczej Austrii. W sprawie paktu naddunajskiego austriacy meżowie stanu pragnęli oczywiście poznać możliwe najdokładniej brytyjski punkt widzenia. Kwestje zwiększenia stanu liczebnego armii austriackiej i restauracji Habsburgów nie były poruszane. Kanclerz Schuschnigg złożył również wizytę Hendersonowi. Ministrów austriacy zdają się być bardzo zadowoleni z przyjęcia, jakiego doznali w kołach brytyjskich. — Większość członków gabinetu brytyjskiego obecna była na obiedzie, wydanym przez kanclerza Schuschnigga w poselstwie austriackim.

Śmierć w płomieniach.

PARYŻ. W Avignon ubiegłej nocy pożar zniszczył blok domów mieszkalnych. — W płomieniach zginęło kilka osób.

Ofiary huraganu.

NOWY JORK. W pobliżu wybrzeża wyspy Saint Lucie, należące do grupy Małych Antylli na Morzu Karaibskim utonął okręt wycieczkowy, 6 osób zatonoło, 14 uratowano, o 22 brak wiadomości. Powodem katastrofy było nadmierne obciążenie parowca.

Grób na dnie morza.

NOWY JORK. Ofiara huraganu i burzy śnieżnej w stnach środkowo-zachodnich padło 10 zabitych i 30 rannych.

Ekspozycja Premjera Prof. L. Kozłowskiego

WARSZAWA (tel. wł.) Dzisiaj na plen. um Senatu rozpocznie się generalna debata budżetowa, która przyszczalnie przeciągnie się aż do pierwszych dni marca. Na dzisiejsze posiedzenie zapowiedziane jest ekspozycja Preza Rady Ministrów Prof. Leona Kozłowskiego na temat zagadnień gospodarczych. Zapowiedz przemówienia Premiera budzi dużą sensację w kołach sejmowych.

Obrazy komisji skarbowej.

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj w po. łudnie obradowała sejmowa komisja skarbowa nad propozycjami Rządu w sprawie niektórych podatków jak podwyższenie opłat stemplowych itd.

Nieprawdziwe pogłoski

WARSZAWA. Wobec ukazania się w prasie krajowej i zagranicznej wiadomości o mającym nastąpić wprowadzeniu w Polsce monopolu drzewnego, który miałby być powieszony firmie „Paget”, otrzymujemy ze strony urzęd. i ze strony firmy „Paget” wyjaśnienie, że omawiana pogłoska jest całkowicie bezpodstawa. Szerzenie tego rodzaju pogłosek w okresie zawierania umów na kampanię rebną jest szkodziłe i zdaniem zainteresesow, pogłoski te mogą być szerzone przez czynniki, chcące wprowadzić zamieszanie na rynku.

Niema koncentracji wojsk włoskich nad Brennerem

RZYM. Włoskie koła polityczne zaprzeczają pogłoskom o rzekomej koncentracji wojsk włoskich nad granicą Brenneru.

Książę Monaco gościem ks. Radziwiłła

WILNO. „Słowo” donosi z Nieszwierza, że w dniu 23 bm. przybył do Nieszwierza z Warszawy książę Monaco na polowanie, zorganizowane przez Alberta Radziwiłła.

Zaburzenia w Indjach

PESZEWAR. W północno-zachodnich Indjach doszło w pewnej miejscowości w pobliżu Peszewaru do starcia między żołnierzami a ludnością tubylczą. W starciu tem tubylcy stracili 10 zabitych i rannych, po stronie żołnierzy indyjskich był 1 zabity i 30 rannych.

Wybuch bomby

HAVANA. W biurze dyrekcji policji w Canguay wybuchła bomba, wskutek czego poniosła śmierć 2 kobiety. Druga bomba wybuchła w gmachu gubernatorstwa. Aresztowano 3 osoby.

Delegacja kolejowa w Berlinie

BERLIN. Z okazji przybycia do Berlina specjalnej komisji polskiego ministerstwa komunikacji z podsekretarzem stanu Bobkowskim na czele, odbyło się w niedzielną przyjęcie, wydane przez generalnego dyrektora towarzyszywa kolei Rzeszy, dr. Dorrmueller, w którym m. in. wzięli udział: sekretarz stanu w kancelarii Rzeszy dr. Lammerus, ambasador RP. w Berlinie Lipski. — Dr. Dorrmueller wygłosił przemówienie, w którym, witając gości polskiego wskazał na korzyści, wynikające z osobistego poznania się kierowników komunikacji kolejowej oba krajów. Z uznaniem wspominał mówca o wyczynach organizacyjnych i technicznych, które doprowadziły do stworzenia w krótkim stosunkowo czasie jednolitej sieci kolejowej na obszarze RP. i zakończył otrzymaniem na część prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Podsekretarz stanu Bobkowski dziękując za przyjęcie, złożył dr. Dorrmuellerowi życzenia w imieniu polskiego ministerstwa komunikacji i wyraził nadzieję, że stosunki między zarządami kolei obu krajów będą się coraz bardziej zacieśniały. Podsekretarz stanu Bobkowski zwrócił się do przedstawicieli Niemiec, zapraszając ich do zwiedzenia Polski. W zakończeniu mówca wznosił toast na cześć kanclerza Hitlera. — Przedpokładniemu uczestnicy wycieczki zwiedzili wystawę samochodowa.

Wstrząsająca katastrofa samochodowa

MADRAS. W pobliżu Guduvanchery wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której utraciły życie 4 osoby. Samochód, w którym znajdowali się amerykański konsul w Madrasie Leroy-Webber, urzędnik Standard Oil Co z żoną oraz szofer wstąpił na drzewo, rozbijając się. Webber i dwie inne osoby zostały wyrzucone z auta na odległość kilkuset metrów. Szofer został zgineiony przez kierowcę.

Dwa lata pełował na zbrodniarza wśród lodów północy

Churchil jest jedna z najbardziej na północ wysuniętych stacji policyjnych na świecie. W środku wiecznych śniegów, gdzie krajobraz zimowy przez cały rok się nie zmienia, wznoszą się trzy wielkie budowle drewniane, które chronią przed zimą zimnem pułkownika Gillafray i jego trzydziestu ludzi. Jest to

na najbardziej na północ ulokowany posterunek policyjny Kanady.

Gillafray i jego ludzie czuwają nad bezpieczeństwem Eskimosów, którzy żyją tam w małych domkach, poprzedzielani często wielkimi pustyniami lodowymi. Od czasu do czasu tylko przybywają zdalej jakieś sanki do osiedla policji, aby dostarczyć skór, zdobytych w międzyczasie. Stacja policyjna jest bowiem zarazem centrum handlowym w tym obszarze. Stąd zabierają przybywające raz w roku statki wszelki towar.

Było to pewnej ponurej nocy styczniowej, gdy policjant Carlson, po meczach służbie miał zamiar udać się do domu, zauważył sanki, zaprzęgnięte w psy, które zatrzymały się przed drzwiami biura policyjnego. Z pojazdu wysiadł człowiek, odziany w podarte futro.

zrobił parę kroków w kierunku wejścia do biura i padł bez przytomności.

Carlson zbliżył się do nieznajomego, podniósł go i z trudem zawiółkł do biura, gdzie go ułożono na pryczy przy piecu. Tymczasem zaalarmowano innych policjantów, którzy stwierdzili, że

w sankach znajduje się nieżywy już mężczyzna.

Ciało było ubrane raczej w łachmany i zupełnie zlodowaciałe na skutek zapewne długiej drogi. Psy w sankach zaledwie stały na nogach z wysilenia.

Następnego dnia obcy przyszedł trochę do siebie, a po nakarmieniu go, zaczął mówić:

— Jestem wachmistrz Malory, z policji kanadyjskiej — powiedział. — Tu w torbie na pierśiach są moje papiery. — Sroawodzone pułkownika Gillafray i Malory, rozpoznał "onowiadła" swoją przycgoce. — Jest to najcięższe zadanie, jakie kiedykolwiek w życiu miałem do spełnienia — oświadczył.

Od 28 stycznia 1933 roku byłem bez przerwy w pościgu za zbrodniarzem.

Koleżdy Malory zrobili miny, jak gdyby niebardzo wierzyli wachmistrzowi.

A jednak tak jest — powiedział on. — Od stycznia 1933 roku ścigam mordercę farmiera Dawsona. Teraz zadanie moje skończyło się. Znalazłem mianowicie tego człowieka. —

Na marginesie

Djabel w orncle

Napiętnowany przez nas sojusznik Katto-wilizerki i Oberschlesischer Kuriera za tendencyjne oswielenie procesu przeciwko urzędnikom skarbowym i rzucanie kalumny na administrację polską, broni się. Zamiast walczyć się w pierś i rozważać, kto to tak wrośnie przywrócił się do wytworzenia tej przykrej atmosfery moralnej, z jaką obecne rządy sanacyjne dziś walczą, muszę, rozdy-mać odosobnione wypadki nadużyć i polknąć do rozmiarów afer i krzywd, że trzeba gorę-cem żelazem wypalić zlodzieństwo! Pewnie! Pewnie! Ale jak długo sam „wielki facyjny-lik”, który za miliony wystygwał się nie-mieścikiem przemysłowemu, chodzi bezkarnie, tak długo trudno skutecznie tępić inne — jakże drobne w porównaniu z tem — nadużycia. Bo różnica pomiędzy moralnością sanacyjną o facyjny polega na tem, że dla nas nadużycie nie przestają być nadużyciami bez względu na przynależność polityczną i bez względu na kwoty, natomiast w facyjny inkaosowa-nie milionyowych kwot budzi tylko szacunek, nie obruszenie, a co najwyżej, jakimś tam p. Wiceorbowi pogrozi się czasem palcem. I dlatego dla nas obawy w Lublińcu, czy Toruńskich Górach są powodem rzącej emulki. Smutno są dlatego, że chodzi o pierwowzór generację młodzieży śląskiej, która wudobyla się na etnowiska Kierowienca. Dla „chrześcijańskiej” „Polonii” jest to oczywi-ste tylko agitacyjny materiał przedwyborczy. Doprawdy — od b. Komisarza Plebiscy-towego możnaby wymagać więcej taktu. A może to ostatnie „wygrzywanie się” w prasie jest tylko dowodem, że nadchodzi już... wice-orbowi facyjnyka!

Łeoff.

Gdy padło nazwisko Dawson, pułkownik Gillafray zamyslił się.

— Przypominam sobie — powiedział. — O tym wypadku mieliśmy doniesienie radio-we. Na jednej z najbardziej na północ wysuniętych farm Kanady w Edmaston za-bity został Dawson, jako ofiara zardrości. Dawson miał u siebie pewną Eskimoskę, która po pewnym czasie poczęła obdarzać względami jego współnika Schmidta. Gdy Dawson o tem się przekonał, zażądał zadośćuczynienia od Schmidta. Później

Eskimoska owa zeznała, że spór skończył się śmiercią Dawsona.

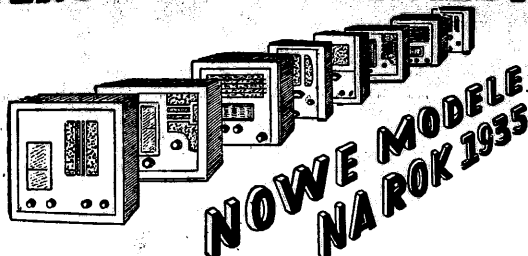
Schmidt miał go zastrzelić w czasie kłótni. List gończy za Schmidtem który umknął na sankach zaprzężonych w psy na północ, otrzymaliśmy w biurze, uważaliśmy jednak pościć za beznadziejny.

— Moi przełożeni myśleli o tem inaczej — rzekł Malory. — Zostałem z mojej stacji Ladini

w dniu 28 stycznia 1933 wysłany z rozkazem schwytania Schmidta.

Rozpocząłem polowanie na sankach, zaprzężonych w osiem psów, dobrze wytadowanych żywnością. Jechałem od jednego osiedla Eskimosów do drugiego, ciągle dalej i dalej na północ. Liczba moich psów zmalała wkońcu do czterech.

ZNOW UDOSKONALONE!



NATAWIS

NAJLEPSZE ODBIORNIKI
NAJPRZYSTĘPNIJSZE CENY!
Demonstracja w pierwszorzędnym firmach radjowych.

Często następowalem Schmidtowi wprost na pięty.

ale zawsze zdołał mi zbiec. Wreszcie po 23 miesiącach tego polowania dowiedziałem się, że o czterdzieści kilometrów od miejsca, gdzie się zatrzymałem, znajduje się w chatce ciężko chory biały myśliwy.

Gdy tam przybyłem, znalazłem go umierającego.

Dwanaście godzin czuwałem przy jego łóżku, jednakże nie udało się go uratować. Morderca umarł, ale wypełniłem rozkaz i dostarczyłem go sprawiedliwości. —

Przywrócenie szczebli starszeństwa urzędnikom przemysłu górniczo-hutniczego

Wyrok Komisji Pojednawczej w sporze o płace

Katowice, 27. 2.

Jak wiadomo, związki zawodowe pracowników umysłowych na Śląsku zwróciły się przed paroma tygodniami do Związku Pracodawców z wnioskiem o podwyższenie plac urzędniczych do wysokości z przed lipca 1934 roku i przywrócenie szczebli starszeństwa. Bezpośrednie rozmowy przeprowadzone między przedstawicielami pracobiorców i pracodawców — mimo przekonywujących dowodów przedłożonych przez przedstawicieli pracobiorców o możliwości podwyższenia plac urzędniczych — nie daly požądane go rezultatu, wobec czego przedstawiciele związków zawodowych wniesli sprawę do Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej.

Ze swej strony pracodawcy zwrócili się do tejże Komisji z wnioskiem o obniżenie dotychczas plac urzędniczych w przemyśle górniczo-hutniczym o 7 proc. poczynając od 1 lutego br. i o dalsze wstrzymanie szczebli starszeństwa na przeciąg dwóch lat.

W tym stanie rzeczy w dniu wczorajszym Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa pod przewodnictwem p. in. Kosutha przystąpiła do rozpatrzenia sporu i wydania

orzeczenia. Z ramienia pracodawców w Komisji zasiadali p. dyr. Leonhard z kop. Radziónek, dyr. Piasecki z kop. Biały Szarlej i prokurent Rydz z luty „Pokój”. Rzesze pracownice zastępowali w komisji pp. Zawisza z Chorzowa, oraz Brzeskot i Peszke z Katowic.

Związek Pracowników Umysłowych ZZZ zastępował na rozprawie sekretarz p. Sroka-Sieroslawski.

W imieniu wszystkich związków zawodowych pracowników umysłowych wniosek pracobiorców uzasadniał na Komisji p. Maciejewski. Mówca zilustrował dotychczasowy przebieg sporu wskazał, że względy socjalne i społeczne dostatecznie przemawiają za wnioskiem pracobiorców, również sytuacja w przemyśle jest tego rodzaju, że przemysł przy dobrej woli — bez większego uszczerbku dla siebie — mógłby postulatowi swych pracowników zadośćuczynić. W dalszych wywodach mówca podniósł, że wstrzymanie szczeblowania w pierwszym rzędzie w sposób bardzo bolesny dotyka najmłodszą generację pracowników umysłowych w

przemysle, generację polską, na której bar-ki spada największa część pracy biurowej.

Po tem przemówieniu zabrał głos przedstawiciel Związku Pracodawców p. dyr. Chmielewski, który wniosek przemysłowców o obniżeniu plac urzędniczych i dalsze wstrzymanie szczeblowania motywował rzekomo pogorszeniem się sytuacji w przemyśle i obniżką cen produktów przemysłowych.

Po wypowiedzeniu się stron, Komisja udała się na naradę poczem wydała orzeczenie, mocą którego dotychczasowe płace urzędniczych w przemyśle górniczo-hutniczym utrzymuje w mocy do dnia 31 stycznia 1936 roku, a szczeble starszeństwa przywraca tym urzędnikom poczynszy od dnia 1 lipca 1935 roku.

Przez przywrócenie szczebli starszeństwa około 4.000 pracowników umysłowych w czirkim przemyśle na Śląsku uzyska z dniami 1 lipca br. podwyższenie swych miesięcznych poborów przeciętnie o 10 zł.

Obrodam Komisji przysłuchiwało się z natężoną uwagą i wielkiem zainteresowaniem około 200 urzędników, którzy szczeblnie wypełnili salę obrad Komisji.

Dalszy krok w kierunku unifikacji prawnej Województwa Śląskiego z Państwem

Projekt ustawy o gminach wiejskich i o Śląskiej Izbie Rolniczej

Pan Wojewoda śl. przesłał na rece P. Marszałka Sejmu Śląskiego projekt ustawy o gminach wiejskich, uchwalony przez Radę Wojewódzka w dniu 6-go lutego rb. Projekt tej ustawy oznacza pierwszy etap pracy nad reformą i unifikacją ustroju samorządu terytorialnego a w szczególności samorządów gminnych i powiatowych na obszarze Województwa Śląskiego. Projekt oparty jest na ustawie państwowej o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z roku 1933, odbiegając jednak od niej w szczegółach, które przed stawiała się jako modyfikacja, a nie jako zmiana podstawowych zasad ustawy państwowej. Ważniejsze z tych zmian polegają na utrzymaniu systemu wyborczego do rad gminnych i zarządów gminnych oraz na wprowadzenie gminy

zbiłrowej jako fakultatywnej organizacji gminy wiejskiej. Zresztą zasady projektu podobnie, jak to czyni ustawa państwowa, dają do utworzenia typu silnej gminy wiejskiej, a więc na obszarze powiatów rolniczych, jako gminy zbliżowej, następnie do podniesienia kwalifikacji członków organów gminnych, do wzmocnienia zasady kontroli własnej, czyli kontroli wewnętrznej gmin. Projekt przewiduje, iż wprowadzenie w życie nowego ustroju gminnego nastąpi w okresie 10-ciu miesięcy od dnia uchwalenia ustawy.

Jednocześnie P. Wojewoda Śląski przesłał P. Marszałkowi Sejmu Śląskiego projekt ustawy o Śląskiej Izbie Rolniczej. Projekt ten wniesiony na drogę ustawodawczą w Sejmie Śląskim równie z inicjatywy Śląskiej Rady Wjo-

wódzkiej, opiera Izbę Rolniczą jako reprezentantkę samorządu gospodarstwa na rozporządzeniu P. Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1929 r. o izbach rolniczych. W ten sposób obydwa projekty ustawy normujące doniosłe dziedziny stosunków życiowych oznaczają dalszy krok w kierunku unifikacji prawnej Województwa Śląsk. z całości państwa.

Śmiały napad bandycki na bank

MADRYT. We wsi Saron w pobliżu Santander dokonano zuchwałego napadu na filię banku Santander. 6 bandytów pod groźbą rewolwerów sterowały obecnym w banku interesentów i urzędników i zrabowały 80 tys. peset, zbiegło. Na godzinę przed napadem jeden z bandytów w przesłaniu robotnika urzędu telegraficznego poprosił druty telefoniczne i telegraficzne.

Praca wojewódzkiego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych w Katowicach

Z prac wojewódzkiego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych w Katowicach

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o organizowaniu i uprządkowaniu biur rolniczych zostały określone kompetencje wojewódzkiego biura do spraw finansowo-rolnych w całej Polsce. Dzięki temu biura te otrzymały charakter publiczno-prawnych instytucji. Istnienie ich zatem zostało utrwalone.

Na skutek ukazania się w ostatnich czasach szeregu nowych przepisów, dotyczących akcji oddłużenia rolnictwa, praca wojewódzkiego biura w tym czasie nabiera charakteru informowania i pouczania sfer rolniczych o tem, co dają nowe ustawy oddłużeniowe.

W Wojewódzkim Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych w Katowicach swych konsultacyjną, jak również interesantów, wzrosła się bardzo w ostatnich tygodniach.

W ostatnią niedzielę stycznia Kierownik Biura dr. L. Kohutek wygłosił na zaproszenie Śląskiej Izby Rolniczej, odczyt przez radio o nowych przepisach prawnych, regulujących zadłużenie rolnicze.

W dniu 6 lutego zostały przez Wojewódzkie Biuro rozesłane do starostw afisz propagandowe w sprawie korzyści, płynących dla zadłużonego drobnego rolnictwa z ostatnich dekretów oddłużeniowych. Afisze te zostaną w najbliższych dniach wywieszone we wszystkich gminach, oraz starostwach, urzędach rozjemczych i instytucjach rolniczych.

W czasie od 13-16 lutego zostały wygłoszone przez Kierownika Biura trzy odczyty informacyjne o nowych przepisach oddłużeniowych w Cieszyźnie, Skoczowie i Bielsku. Odczyty te zostały sprawnie zorganizowane przez Towarzystwo Rolnicze w Cieszyźnie. Na każde z zebrań w tym celu zwołanych, zebrało się z okolicznych wsi od 100 do 350 osób. Po referatach we wszystkich trzech wypadkach, wywiązała się nadzwyczajna ożywiona dyskusja. Wynikło z niej, że nowe ulgi w zakresie oddłużenia rolnictwa zjawiały się w samą porę i dadzą w miarę ich zastosowania duże korzyści zadłużonym rolnikom.

Po referatach dr. Kohutek udzielał poszczególnym uczestnikom zebrania porad, w zakresie finansowo-rolnym.

19 lutego odbył się w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, pod przewodnictwem p. Wicewojewody dr. T. Saloniego, zjazd przewodniczących i sekretarzy powiatowych urzędów rozjemczych z terenu województwa śląskiego.

Na zjazd przybył z Warszawy, jako specjalny delegat Centralnego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych p. inż. Laskowski. Zjazd, otworzył p. Wicewojewoda dr. Saloni wyrażając nadzieję, iż zjazd przyniesie duże korzyści dla akcji oddłużeniowej na Śląsku, a mianowicie rozwieje wątpliwości, jakie zastęrawają nowe przepisy prawne, oraz ustali linię dla oddłużenia rolnictwa. Następnie wygłosił referat p. inż. Laskowski o charakterystycznych cechach obecnie obowiązujących przepisów prawnych, stanowiących podstawę działalności urzędów rozjemczych. Następnie p. wicestarosta dr. Riess, przewodniczący Pow. Urzędu Rozjemczego w Pszczynie przedstawił w zwięzłym referacie, jakie wątpliwości nasuwa praktyka przy stosowaniu przez urzędy rozjemcze na terenie Śląska nowych przepisów o oddłużeniu rolnictwa. Z referatów i z dyskusji bardzo ożywionej wynikało, że na Śląsku stanowi bardzo często wielką trudność określenie pojęcia długu rolniczego oraz gospodarstwa rolnego.

Zjazd doszedł do przekonania, iż kasy komunalne i spółdzielcze, choćby w wypadkach sporadycznych udzieliły rolnikom kredytu na dłuższy okres czasu niż 14 lat, nie mogą być uważane za instytucje kredytu długoterminowego.

Posiadacze morgowych gospodarstw, o ile nie wykonują innego zawodu, jak rolnicy, choćby otrzymywali rentę lub zasiłki bezrobotnych,

zadaniem Zjazdu, powinni być przez urzędy rozjemcze na Śląsku uważani za rolników.

Między innymi Zjazd ustalił również, iż dług zaciągnięty na dom mieszkalny wniesiony przez rolnika, nawet w wypadku, gdy dłużnik wynajmuje niektóre ubikacje lokatorom, ze względu na specyficzne warunki mieszkaniowe na wsi śląskiej winien być uważany za dług rolniczy.

Na zakończenie Zjazdu dr. Kohutek wygłosił referat o dorobku i zadaniach urzędów rozjemczych na Śląsku, podkreślając, iż w wypadkach wątpliwych, urzędy rozjemcze powinny stanąć po stronie dłużnika.

Więść z całej Polski

- (x) Zamknięcie kuty szkła.
Kuta szkła w Białymstoku wypowiedziała robotnikom z powodu braku zamówień prace. Obecnie zarząd fabryki przystępuje do wygaszenia pieców. Naskutkiem wypowiedzenia pracy około 220 robotników, którzy posiadają bez żadnych środków do życia, gdyż nie posiadają ustawowo przewidzianej floty przepływanych dla uzyskania zasiłków z Funduszu Bezrobocia.
- (x) Śmiertelne lekarstwo.
Rodzeństwo Kubinów z Cietekowa, 5-letnia Janina i 3-letni Roman, straciło w czasie zabawy garnek z kipiącej wodą. Dzielni dzmuchi dokliwych poparzeń. Obecna w mieszkaniu strażnica Kubinów przysypała ofiarom warunków twarzą kuchenną. Lekarstwo to odniosło skutek wręcz przeciwny. W kilka godzin później Janina zmarła.
- (x) Będziemy mieli doczyć moreli i winogron.
Władności, które pojawiły się w niektórych dniennikach o przypuszczalnym nieurodzaju drzew morelowych są nieścisłe. Wprawdzie silne mrozy uszkodziły pewien procent paczków kwiatowych moreli w dolinie Dniestru, jednakże w stosach morele nie zostały uszkodzone. Tegoroczne zbiory pokryją mimo wszystko zapotrzebowanie kraju. Sady jabłoniowe i winnic rolnicy nadzieję na bardzo obfite zbiory. Winogrona z nowych plantacji dadzą zapewne w tym roku kilkakrotnie większy plon niż w r. ub. Dla zorganizowania zbytu owoców z ciepłego Podolia i Pokucia, powstała w Zalesszczykach spółdzielnia.
- (x) Czechura skazany na śmierć.
Sąd Najwyższy zatwierdził wczoraj wyrok śmierci na Gabriela Czechurę, mordercę siedmego grodziekiego w Tarnobrzegu. Czechura, zawodowo włościanin, zaczął się w piwnicy i zamordował siedemdziesiąt żelaznym, poczem zrabował kilkadziesiąt złotych.
- (x) Chce odbyć oryginalną podróż do Palestyny.
Z Warszawy dojechał: Do jednego z biur ekspedycyjnych na Dalekowsk zgłosił się klient z niezwykłą propozycją: oto ponieważ nie może uzyskać prawa wyjazdu do Palestyny, skonstruował dużą skrzynię, opatrzoną w urzędzenia, aby odbyć w niej podróż do Palestyny w charakterze „bagażu”.
- Właściciel biura nie przyjął propozycji. Anator dziennej podróży odwiedza inne biura ekspedycyjne, przeczem ofiaruje dużą sumę za przesłanie go w charakterze bagażu i przedstawia również deklarację, w której stwierdza, że nie będzie miał pretensyj do biura ekspedycyjnego, gdyby w czasie podróży uległ wypadkowi, lub nawet gdyby zmarł. Skrzynia jest zaopatrzona w sprężynowe matracę, rurki oddechowe i przemysłnie urządzone śpiączniki s. „kokał-barem”.
- (x) „Przemieniał” srebro w złoto.
W Stanisławowie ujawniono sensacyjną aferę oszukańczą, uprawianą systematycznie od pewnego czasu przez szajkę oszustów na skądzie Miejskiej Kasy Oszczędności. Na czele szajki stał Józef Żakowski, malarz, rodem z Warszawy, 7-krotnie karany za kulię z kodeksem karnym.
- Zakawski wpadł na wyrafinowany sposób „zarabiania” pieniędzy. Mianowicie nabywał u jubilerów rozmaite przedmioty srebrne, które sposobem galwanicznym pozłacał, a następnie wazy Oszczędności jako przedmioty złota. Przedmiot te przynosił do składu rozmaite osoby, wchodzące w skład szajki, które podawały fałszywe nazwiska.

Rady kosmetyczne dla Pań

Nowy dział w „Polsce Zachodniej”

Pragnąc zapoznać nasze czytelniczki z tajnikami kosmetyki nowoczesnej, zapewniliśmy sobie współpracę dyplomowanej kosmetyczki p. Heleny Bielskowskiej, która w cyklu popularnych artykułów przedstawia podstawowe zasady kosmetyki nowoczesnej, oraz te zabiegi, które bez specjalnego przygotowania każda z pań domowymi środkami zdoła przeprowadzić. Jak również wskazuje, jakich środków należy używać przy racjonalnej pielęgnacji cery.

Niezależnie od tego otwieramy w naszym piśmie bezpłatną pocztową skrzynkę kosmetyczną. Na zapytania naszych czytelniczek w sprawach kosmetyki skierowane do naszej Redakcji, udzielać będzie odpowiedzi na lamach tej skrzynki również p. Helena Bielskowska.

Gdy czas i zła pielęgnacja cery zaczyna znaczyć swe piętno na twarzy w formie zmarszczek, zwiotczenia skóry i t. p., kobieta szuka ratunku w kosmetykach.

Nie mając jednak pojęcia o podstawowych zasadach kosmetyki i właściwościach swej skóry, wybiera środki, kierując się bądź krzykliwą reklamą, bądź pięknym wyglądem opakowania lub imponującym jeszcze niestety ciągle firmami zagranicznymi, bądź też idąc za radą przyjaciółki, której ten właśnie środek pomógł. Wkrótce następuje rozczarowanie, bo skutek nie tylko nie odpowiada zachęcającym obietnicom reklamy, ani temu, który miała osiągnąć przyjaciółka, przeciwnie spowoduje pogorszenie, zamiast polepszenia. Przyczyną tego niepowodzenia to środek nieumiejscyjnie dostosowany do indywidualnej właściwości skóry. Jak bowiem niema w medycynie uniwersalnego leku, któryby leczył wszystkie choroby, tak w kosmetyce niema uniwersalnego środka, któryby odpowiadał każdej cerze. Każdy bowiem środek kosmetyczny, krem czy puder, maska lub płyn dostosowane być muszą do indywidualnych właściwości cery.

W szeregu popularnych artykułów starać się będą zapoznać czytelniczki z typowymi właściwościami każdej cery, jak również z metodami jej racjonalnej pielęgnacji.

Pomieważ głównym zadaniem kosmetyki jest działanie zapobiegawcze, rozpocząć od zasad pielęgnacji cery zdrowej, o czem następnym razem...

Helena Bielskowska,
Gabinet racjonalnej kosmetyki,
Katowice, ul. Kościuszki 8.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych

FLAVIA UENO.

Noc św. Wawrzyńca

(Ciąg dalszy.)
Malaczka ukazała się na progu gabinetu, popychając z wielką ostrożnością jedną połowę drzwi. I zająrzała.

Pan pisał ciągle.
Pokój był już pogrążony w mroku wieczornym, ale on zdawał się nie spostrzegać tego. Pochylony nad białymi karkami, które pod jego piórem zapelnily się wielkimi, silnym, jasnym piórem, był on tak zajęty, że kobieta cofnęła się, nie śmiąc mu przeszkadzać nawet zapytaniem, czy można przynieść lampę.

Geza Tietze zmienił się bardzo. Niciyle lata wplynęły na to, ile nieszczęścia i cierpienia. Między dawnymi wypadkami, a teraźniejszością była wojna; była dla Węgier, po wojnie, próba rewolucji. Przetrawił wojnę; urasował się również wraz z całym swym majątkiem, od zawieruchy bolszewickiej, głównie dzięki samotności, w jakiej się zamknął i przywiązaniu wszystkich swych ludzi; ale jednym cierpieniem, którego nie zdołał pokonać, było cierpienie, jakie zawierał los Walerentyna i wspomnienie jej postaci.

Obraz tej kobiety wyrzył się tak głęboko w jego sercu, że nie zdołał go już z niego wymazać. Cierpiał spowodu jej odmowy, cierpiał, widząc ją złąconą, jeżeli już nie uczuciem, zapewne, to w każdym razie przez los, z Fokiem Sielenczi; cierpiał, że nie mógł nie zrobić dla niej i że przeciwnie, do pewnego stopnia, stał się narzędziem nowych cierpień biednej matki.

Gdyż teraz, Geza Tietze wiedział już, komu przypieść znakomicie Ludi. Wiedział to już od lat.

Zazdrość Malaczki o Ilonę odkryła mu wszystko. Jedną zdania, jakie pewnego dnia wymknęło się pijane-

mu Beli, wystarczyło, by obudzić pierwsze podejrzenie w Malaczce. Było już kwestią czasu, by to podejrzenie doprowadziło do odkrycia całej prawdy.

Oskarżony wprost przez kobietę, Bela wkońcu wyznał wszystko. Jeszcze teraz odsiadywał on w więzieniu karę za swoją zbrodnię, tem większą, że konsekwencją jej było również samobójstwo wiernego, oddanego sługi, Siao.

Wypędzona z domu, w którym wzrosła, napiętnowana wstrętem wszystkich wieśniaków, Ilona opuściła więc, z tem większą hańbą, im ambitniejsze były jej marzenia i nikt już nie wiedział, co się z nią stało.

W Brifad: królowała, jako niezaprzeczona i absolutna władczyni, ale zawsze jednakowo oddana i skrycie zakochana, Malaczka. Czas nie tylko, że jej oszczędził, ale można było powiedzieć, że z chwilą zniknięcia Ilony, w tej kobiecie już dojrzała, rozkwitła nowym blaskiem młodość. Włosy jej stawały się srebrne, ale wysoka i majestatyczna postać pozostała prosta i gibka, a w spojrzeniu były pomnienie i błyskawice, mówiące ustawicznie o silnej żywności serca i umysłu.

Zupełna kierownicza domu i życia Gezy Tietze, nie miała ona innego celu w życiu, jak zabezpieczenie mu spokoju i dobrobytu. Jej czujna kłwiłość, powstrzymywana jedynie głębokim szacunkiem, widziała i przewidywała wszystko, doglądała, pomagała i odgadrywała.

Jedna rzecz nadwzruszko cieszyła ją teraz: że jej pan nie jedził już po świecie, jak dawniej; a także to, że nikt nie zakłócał spokoju w Brifad.

Od piętnastu już lat nie otwierano gościnnych pokoi, chyba przy dorocznym porządkach. I pocztą również była zacięta, a składała się zwłaszcza z dziwników, przegladów, książek: listów niewiele.

Alc cen, który nadszedł tego ranka, musiał zawracać bardzo interesującą wiadomość, bo tego Ekscelencja był nim najwzruszniej poruszony,

Malaczka wiedziała, że wyjmował go z kieszeni nawet podczas obiadu i odczytywał raz jeszcze, dokładnie, jaki był obszarny. A po obiedzie, odrazu, zamiast zejść do ogrodu, jak zawsze zwykły robić, Jego Ekscelencja zamknął się w swym gabinecie i jeszcze z niego nie wyszedł.

Malaczka nie wiedziała, co myśleć... A jeszcze mniej zrozumiałaby, gdyby mogła była przeczytać to, co Geza Tietze pisał właśnie.

„Droga moja przyjaciółko! Syn Pani to dumny łajdak. Niech się Pani nie wdryga i nie protestuje; nie przekona mnie Pani nigdy, że tak nie jest. Jeżeli Zofja pisała do niego, opowiedziała mu napewno o tyloletnich cierpieniach Pani. I jeżeli świadomość tyłu cierpień pani nie przepelniła mu serca tkiwią litością, jeżeli nie skłoniła go do wyruszenia naprzeciw Pani, do ukonjenia i dania Jej szczęścia, do jakiego Pani ma prawo, to nie wart jest, by Pani dalej cierpiała przez niego.

On nie ma serca. Któż wie! Może bardziej jest podobny do swego ojca, niż do Pani, jeżeli wolał zawziętość, aniżeli sprawiedliwość. Gdybym miał iść za własnym impulsem, wie Pani, cobym zrobił! Odszukałbym syna Pani, potrząsnąłbym nim zlekka i powiedziałbym mu prosto w gębę wszystko, co myślę o jego suchej, niesprawiedliwej, ślepej i nieublaganej moralności.

Alc wiem, że sprawiłbym Pani nowy ból, traktując go źle, tak, jak nato zasługuje. Mógłbym nawet „dać Pani” odczyt na bok swoje oburzenie i porozmawiać z nim przekonywująco. Ale nie mam daru do takich rzeczy.

Gdyby Pani była trochę więcej kobietą, a trochę mniej matką, wie Pani, cobym jej powiedział po tych dwóch okrutnych próbach? „Proszę przyjechać tutaj! Nad nami obojgiem schodzi już wieczór życia, niech Pani przyjedzie poszukać spokoju w samotności i ciepła przyjacieli.”

Ze śląskich kopalń i hut

Nie będzie redukcji na kopalniach Skarbofermu

Wśród wielu wniosków redukcyjnych zgłoszonych przez dyrekcje poszczególnych kopalń u Komisarza demobilizacyjnego — znalazł się również wniosek redukcyjny Polskich Kopalń Skarbowych. W związku z tym wnioskiem, Komisarz demobilizacyjny przybył onegdaj do dyrekcji Skarbofermu i po rozpatrzeniu się w sytuacji, wydał decyzję odrzucającą wnioski o redukcję. Natomiast urlopy turnusowe przewidziane zostaną o kilku robotników. Jedynie zaś na kopalniach Skarbofermu w Chorzowie, mianowicie na kop. „Pole Wschodnie” zredukowanych zostanie 15 robotników zamiast 40 proponowanych przez dyrekcję i na kop. „Pole Zachodnie” zaś, zamiast proponowanych dwunastu.

Pierwszy dzień wyborów na kopalni Richter

W dniach 27, 28 lutego i 1 marca r. odbywają się wybory do rady zakładowej na kop. „Richter” w Siemianowicach. W

Magistrat Chorzowa chce obniżyć zarobki robotnikom miejskim

Jak już informowaliśmy, magistrat m. Chorzowa wypowiedział dotychczasowe zarobki, jakie pobierają robotnicy miejscy. Robotników tych zatrudnia magistrat około 300. W związku z tem w dniu wczorajszym odbyły się wstępne rozmowy między przedstawicielami magistratu i związków zawodowych. Na konferencji magistrat wysunął postulat obniżenia dotychczasowych zarobków od 10 do 14 proc. Konferencja nie doprowadziła do żadnego rezultatu, bowiem przedstawiciele związków postulat ten odrzucili. Dałszy losy wniosku zależne są od stanowiska, jakie zajmie magistrat.

Turnusy zamiast zwolnień

W dniu wczorajszym w Katowicach, pod przewodnictwem Komisarza demobilizacyjnego inż. Maske i jego zastępcy inż. Seroki, odbyło się szereg konferencji w sprawie zgłoszonych wniosków o redukcję na kopalniach.

P. inż. Maske przewodniczył dwu konferencjom, mianowicie w sprawie kopalni „Lithandra” w Nowym Bytomiu i kopalni Gwarectwa Rybnickiego. — Kopalnia „Lithandra” posiada 845 ludzi żalozgi. Z tej liczby na trzymiesięcznym turnusie znajduje się już 68 robotników. Obecnie kopalnia żądała od Komisarza demobilizacyjnego zgody na całkowite zwolnienie 17 robotników, liczących powyżej 56 lat i na zwiększenie turnusu o dalszych 250 robotników. Komisarz — po rozpatrzeniu wniosku i wysłuchaniu stron — orzekł, że turnusem może być objętych najwyżej 200 robotników, przyczem do turnusu nie może być uchylony żaden z robotników.

Gwarectwo Rybnickie zmierzało do redukcji 600 robotników, w większości z kopalni „Anna” w Pszowie. Ich miejsce mieli zająć robotnicy z kop. „Rymer”. Rada zakładowa kop. „Anna” sprzeciwiła się jednak temu podnosząc, że w okresie kryzysowym na kopalni „Anna” już kilkakrotnie przeprowadzono redukcję, przyczem kopalnia straciła już 1100 ludzi własnej żalozgi. Komisarz demobilizacyjny nie wydał narazie żadnego orzeczenia, polecając jedynie, aby w tej drażliwej sprawie nastąpiło porozumienie pomiędzy obu zainteresowanymi radami zakładowymi, a zarazem zaapelował do przedstawiciela Gwarectwa Rybnickiego, aby porozumienie to Gwarectwo ułatwiło. Ponadto orzekł Komisarz demobilizacyjny, że o żadnych redukcjach na kopalniach Gwarectwa Rybnickiego nie może być mowy. W razie koniecznym może być zastosowany tylko turnus.

Zastępca Komisarza demobilizacyjnego p. inż. Seroka rozpatrywał przy udziale zainteresowanych stron wniosek redukcyjny kop. Jankowice, która domagała się zgody na zwolnienie 400 robotników. Inż. Seroka wniosł o redukcję odrzucając przytem, że turnus może być zastosowany najwyżej do 300 robotników, przyczem stan rodzinny wysyłanych na turnus robotników musi być wzięty pod uwagę. Na wymienionych konferencjach z ramienia Zw. Górń. ZZZ występował sekr. p. Lebioda.

związku z wyborami w dniu wczorajszym odbyło się zebranie górników tej kopalni, zwolane przez ZZZ, a zagajone przez prezesa p. Barczaka. Obecny na zebraniu sekretarz Zw. górników ZZZ p. Feliks przedstawił zebranych korzyści płynące z ustawy o radach zalozogich. Zebrani, po wy-

Krzywdząca napasł „Gazety Robotniczej”

Ze Związku górników ZZZ w Nowym Bytomiu piszą nam: „Gazeta Robotnicza” w nr. 54 z 23 lutego br. zamieściła rękomażską skargę powstańców śląskich na rękomażskie obchodzenie się z nimi na kop. „Pokój” w Nowym Bytomiu. Przy sposobności — jak to zwykle gazeta ta czyni — przycała się do Zw. Górń. ZZZ. Otóż podajemy w wiażliwość, jakoby treść notatki zamieszczonej przez „Gazetę Robotniczą” miała pochodzić od powstańców, lub też miała pochodzić z kół powstańczych, co zresztą oświadczył wśród licznego grona powstańców prezes p. Dworak Franciszek, i który wręcz stwierdził, że treści takiej skargi nie zna ani też takiego listu do „Gazety Robotniczej” nie podpisywał. Dalej stwierdziliśmy musimy, że od czasu kiedy rządy na kopalni objęli Polacy, to powstańcy — którzy w pracy zachowywają się jak przystało robotników — nie mieli dotąd powodu żalić się na postępowanie dyrekcji kopalni. Dalej nieprawdą jest, że w filii ZZZ w Nowym Bytomiu mają rękomażką znajomość się hitlerowcy. Filja — licząca 160 członków — jest filją polską, a jeżeli tylko ustalimy autora notatki zamieszczonej w „Gazecie Robotniczej” — co nam zresztą wielkiej trudności nie sprawi — to damy mu możliwość stwierdzenia zawartych w notatce zarzutów przed sądem. Wreszcie stwierdzamy, że zawarta w omawianej notatce napasł na Związek górników ZZZ w Nowym Bytomiu jest przygrywką do zbl-

śluchaniu referatu, w liczbie ponad 150 osób postanowili jawnie głosować na listę kandydatów ZZZ, która ma nr. 5. Wzywają także wszystkich członków organizacji przrządowych zatrudnionych na kop. „Richter”, aby głosy swe oddali na listę nr. 5.

żających się wyborów do rady zakładowej na kopalni „Pokój”. Stwierdzamy także, że choćby „Gazeta Robotnicza” na głosie się postawiła, to jednak w naszej uczciwej pracy dla robotnika nie zaszkodzi nam, ani też klasowemu Związkowi górników przez takie nieprawdziwe napasł członków nie przysporzy.

Z. Z. Z. w Brzezince-Laryszu otrzyma sztandar związkowy

W tych dniach odbyło się w Brzezince-Laryszu walne zebranie miejscowej filii Związku górników ZZZ, zagajone przez prezesa Roberta Kontnego. Obecny na zebraniu przedstawiciel zarządu głównego p. Dominik Witke, omówił sytuację w górnictwie. Do nowego zarządu wybrani zostali pp. Robert Kontny (prezes), Teofil Hornik, Józef Gnypr, Ryszard Gawin i Karol Ficik. Na zakończenie zebrania omówiono sprawę ufundowania filii sztandaru związkowego. Poświęcenie sztandaru ma się odbyć we wrześniu roku bieżącego. Na zebraniu obecni zadeklarowali na kupno sztandaru 145 złotych.

Odrzucony wniosek o redukcję w hucie „Ballidon”

P. Komisarz demobilizacyjny rozpatrzył wczoraj na konferencji wniosek huty „Ballidon” o redukcję 56 robotników. Po rozpatrzeniu sprawy p. Komisarz nie zgodził się na redukcję. Z ramienia Zw. Zaw. Metalowców ZZZ udział w konferencji wzięł sekretarz okręgowy p. Bajdur.

Jedyny rubel...
Tribuna
Kupcie tutaj...
Wszystko w jednym miejscu

Wyjaśnienie w sprawie obniżki cen papierosów

W związku z naszą notatką o obniżeniu cen papierosów, zamieszczony w przedwczorajszym numerze „Polski Zachodnie”, komunikujemy, że Dziełnik Ustaw RP, z dnia 23 bm, ogłasza rozporządzenie p. ministra skarbu dotyczące zmiany cen monopolowych niektórych gatunków cygar i papierosów oraz tytoniu „kresowego”. Zśród cygar specjalnych „Regalia” i „Delicias” zostają obniżone do 1,30 gr. za sztukę — z cygar zwykłych „Commerciales” z 55 na 40 gr. „Original” z 40 gr na 30 gr, „Silesia” z 25 gr na 20 gr, i „Soledad” z 23 gr na 20 gr za sztukę.

Zniski te obowiązują będą w 20 dni od dnia ogłoszenia w Dz. Ustaw RP, t. zn. z dniem 16 marca br.


Zśród papierosów to zostają obniżone ceny na „Bridge” z 7 gr na 5 gr, „Avanti” z 3,5 gr na 3 gr, „Wanda” z 1,5 gr, na 1,25 gr za sztukę.

Cena tytoniu „kresowego” zostaje obniżona z 12 na 11 z 24 na 1 kg.

Cennik ten w stosunku do papierosów obowiązujących będzie w 7 dni od ogłoszenia, t. zn. z dniem 3 marca br. Równocześnie z dniem 23 bm, zostaje zmniejszona cena na papierosy „Śląski Rarytas” i „Pomorski Rarytas” z 4 gr na 4,5 gr za sztukę oraz na tytoń do fajki „Skretki Śląskie” z 84 gr na 96 gr za sztukę.

Rozporządzenie o nowym cenniku wyrobów monopolowych obejmuje również nową markę tytoniu pod nazwą „Macłorka najprędniejsza” w cenie 12,50 za 1 kg czyli 38 gr za 25 gram. Tytoń ten ukaże się w sprzedaży w drugiej połowie marca br.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZYMY ŁŹY...
Czy Twoje frowdowskie zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzi?



Stu świadków w procesie Hertza i tow.

Proces przeciwko Hertzowi i tow, ciągnie się i końca nie widać, a nawet trudno go przewidzieć. Wśród publiczności widzi się przeważnie te same twarze: to ludzie, którzy obserwują bieg procesu od samego początku i wytrwają pewnie do końca, aby potem móc powiedzieć że znał nawyrot „zgodnie sprawki Matyki i założył kółko dyskusyjne p. n. „Związek Słuchaczy Przebiegu Procesu Hertza i towarzyszy”.

Jednakże, rzecz ciekawa, że tego rodzaju procesy mają dużą siłę atrakcyjną. Podczas przerwy gromadzą się grupkami starzy znajomi (tyle dni trwa proces!) i omawiają drobiazgowo każde odczytanie się świadka czy oskarżonego. Sprawozdawcy procesowi są niekiedy interpelowani przez kogoś z publiczności, dlaczego napisali tak, skoro było wprawdzie podobnie, ale nie tak samo.

Bo on lepiej słyszał! Możliwe..
Rzecz naturalna, że oskarżeni nie cieszą się

sympatią audytorjum, w którym przeważają podatnicy polacy czy kłeska skarbowców. Słychać nawet — mówią w kulturalach sądu — że powstaje w Katowicach Związek Zrównoważonych Podatników (!) (Za autentyczność tej notatki może poręczyć niejaki p. Wysocki, który nie opiszeza ani jednego dnia rozprawy). Do związku tego ma podobno przystąpić około 500 b. kupców i przedsiębiorców. Narazie należałoby organizatorów przestrzec przed ewentualnymi nieporozumieniami, jakie mogą powstać przy skróceniu nazwy do Z. Z. P. Może byłoby lepiej: Z. S. P. — Związek Spółgłoszących Podatników?

Chodzi mianowicie o to, że już jest Z. Z. P. W obecnym stadium procesu notuje się coraz mniej flowych ogólników, wobec czego rola sprawozdawcy ogranicza się do stawiania za każdym razem, że to, co mówi ten świadek, powiedział już pół dni przedtem jakis inny. Czemu się jednak dźwicz, skoro sąd przesłuchiwał już ponad stu świadków!

Wczoraj w dalszym ciągu zeznawali świadkowie. Najprzód więc świadek Rokwalis, magazyner III Urzędu Skarbowego, omówił sprawy protokołów licytacyjnych. Jest to ten sam świadek, na którego sąd daremnie czekał w poniedziałek po południu.

Następnie po przesłuchaniu współnika Lewkowskiego, św. Muellica, który, zeznając niegodnie z tem oświadczył w dochodzeniach, skazywał się, iż został oszukany przez Lewkowskiego, wystąpił znowu w roli świadka mec. Guzy.

Trybunałowi chodzi przedewszystkiem o wyjaśnienie, jakiego to rodzaju konsorcjum chciał stworzyć Wagner (wczoraj również nie przyjechał na rozprawę!). Otóż świadek wyjaśnia, że były dwie koncepcje. Według jednej Wagner miał pozyskać kilku współników celem dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa, ażeby też konsorcjum miało zakupić cały obiekt.

Na pytanie, jaki kapitał był potrzebny w celu uruchomienia fabryki, świadek przypuszcza, że wystarczyłoby 15 000 zł, dla utrzymania oszukanej prowadzonej przez III Urząd Skarbowy. Był też pomysł wpięcia sumy wyższej o 15 procent od tej, jaką uzyskano by ewentualnie a publicznej licytacji. Wszelkie te koncepcje jednak upadły.

W dalszym ciągu mec. Guzy przedstawił sądowi wszystkie procesy, prowadzone przez świadka w imieniu Wagnera. Procesów tych jest sporo.

Osobno miejsce w swych zeznaniach poświęcił świadek sprawie honorarjów za te procesy. Otóż, mec. Guzy zastrzegł sobie możliwość zatrzymania wyprocesowanych sam na poczet kosztów w dalszych procesach przeciwko Skarbowi Państwa i innym dłużnikom. Dotychczas jednakże, wbrew pogłoskom, które mówią o po branych przez mec. Guzego tysiącach złotych, nie wyprocesował on jeszcze ani złotego. Inna rzecz, że jest dobry myśli..

Po przesłuchaniu urzędnika skarbowego Edmunda Maszarka, który do sprawy nie wniósł nic szczególnego, w dalszym ciągu zeznawał mec. Guzy.

Rozprawa trwała do wczoraj.



Po parodniowym pobycie w Dreźnie powrócił do Warszawy prezydent m. Warszawy min. Starzyński (pośrodku z lewej) oraz towarzyszący mu wiceprezydent Olpiński i inż. Synak.

Wiadomości bieżące.

Sroda
27
lutego

Dziś: Jaki i Leonard
Jutro: Romasz Op.
Wschód słońca: 6.05
Zachód słońca: 17.20.

(-) **Z życia towarzyskiego.**
23 bm. odbył się w Poznaniu w kościele św. Wojciecha ślub panny Karoli Morawskiej z Kaczkowic, córki Tomisława, Generalnego Dyrektora Włocławskiego. Dzwoniła Włodowa i Irezja Włocławicka. Dzwoniła Włodowa i Irezja Włocławicka. Dzwoniła Włodowa i Irezja Włocławicka.

(-) **Zjazd Zw. Urzęd. Państwowych.**
Dnia 2 marca o godz. 17-iej w sali restauracji "Wypoczynek" przy ul. Św. Jana odbędzie się 11-ty walny zjazd delegatów Związku Urzędniczo-Państwowych III kategorii Województwa Śląskiego. W tym samym dniu o godz. 7,30 rano odprawiono zostanie nabożeństwo żałobne za zmarłych członków związku w kościele katedralnym.

(-) **Do uczestników walki z Czechami.**
Prezes Zw. Powst. Śl. z Zembrzydowice Cyryl Poniokiewicz zwraca się z prośbą do wszystkich powstańców — uchodźców z pod zaboru czeskiego, którzy byli stacjonowani w Chybiu (pow. Bielski) w r. 1920 i podlegali przewodem, Cyr Poniokowi — o podanie adresu, daty urodzenia i stanowiska. Dane te potrzebne są do ewidencji i należy przesyłać pod adresem: C. Poniokiewicz, Zembrzydowice 258, pow. Cieszyń.

(-) **Polski Związek Przeob. Przewozowych**
Urządza swą roczną walne zebranie dnia 3 III, br. o godz. 10-iej w lokalu p. Pietrzaka, Katowice, ul. Pawła, na które członków i właścicieli przedsiębiorstw przewozowych zaprasza Zarząd.

(-) **Ofiara na Gimnazjum w Bytomiu.**
Komitet Organizacyjny I-go Zjazdu Koleżeńskieg Absolwentów Akademii Handlowej Krakowskiej z r. 1923/24 Katowice, Różana 4, m. 12 składa w redakcji "Polski Zachodni" w Katowicach pozostała z funduszu zjazdowego kwotę zł 10,50 na polskie gimnazjum w Bytomiu.

(-) **Ostatnie bilety na wycieczkę do Wilna.**
Chętni do wzięcia udziału w projektowanej w dniach od 2-5 marca br. wycieczce do Wilna winni się pospieszyć, gdyż bilety zostało niewiele. Cena biletu 29 zł z noclegiem i kosztami dłuższych wycieczek. Ostatni termin nabycia biletów ("Orbis" i Wagosus-Litis) upływa w piątek w południe.

(-) **Dar Towarzystwa Polek na cele Śląska Opoleskiego.**
Zarząd Główny Tow. Polek w Katowicach przeznaczył 3.800 zł na cele kulturalno-oświatowe Śląska Opoleskiego.

(-) **Obniżenie cen wstępu w "Rarytasie".**
Chcąc uprzyjemnić jednemu z najstarszym masom Publiczności a w szczególności PT. Urzednikom możność uczestniczenia do Teatru Kewjowego „Rarytas”. Dyrekcja obniżyła już od wtorku, dnia 26 bm, ceny wstępu do minimum, a mianow. od 21 0,75 do 2,50, zaznaczając, iż programy pozostają pomimo obniżenia cen ta dotychczasowym poziomie, a nawet Dyrekcja poczyniła szereg starań celem pozyskania wybitnych artystów reżyserów na roczne występy. Nie bacząc że wiecej kosztu związane z prowadzeniem Teatru Dyrekcja zdecydowała się na obniżenie cen w nadziei, że PT. Publiczność nadal będzie darzyć miłym zwyczajem i opierać będzie czysto polską placówkę, która zatrudnia przeszło 40 osób zespolu artystycznego, personelu technicznego i administracyjnego. Wobec powyższej obniżki wszelkie bilety ulgowe traca z dniem dzisiejszym swa ważność.

(-) **Zabrał blizurle**
Nieznany sprawca wszedł do mieszkanka Urbanowej Malczarzowej zam. w Katowicach przy ul. Kotopuckiej 2 i skradł z szafy 90 zł, walizkę, futro damskie, złoty pierścionek z kamieniem, naszyjnik złoty, sznur perel, parę złotych kolczyków z kamieniami, złoty zegarek damski oraz złotą bransoletkę łącznej wartości 950 zł.

(-) **Stingwot napad rabunkowy.**
Toku dochodzący prowadzony w sprawie napadu rabunkowego, dokonanego rzekomo w dniu 16 bm. na ul. Raciborskiej w okolicy szpitala miejskiego w Katowicach na 50-letniego Filipka Antoniego z Chrzynowa, któremu sprawcy mieli skraść 900 zł, stwierdzono, że napad wcale nie miał miejsca, Filipka bowiem widziano krytycznego dnia w restauracji Krygiera przy ul. Dworcowej w Katowicach, gdzie zjeżywał przez dłuższy czas. O rzekomym napadzie donosił on z tego powodu, by władze uładowy mu bezpłatny wyjazd do Francji. W czasie badania jego dokumentów znaleziono ukryte dokumenty, banknot 50-cio zł i złoty wotek podania Filipka uzyskał od nie sprzedawcy rowerów. Innych pięciu ludzi wogóle nie posiadał.

(-) **Desperacki krok szlachy**
W mieszkaniu kolejarza Kuźmy Bolesława w Katowicach, przy ul. Drzyniey 12 przez strażnicę gazem świetlnym pozostawia się życia szlachy Kempa Kłara, lat 22, Zwiłki 5000 zł. przeliczone do szpitala miejskiego w Katowicach.

Wybory do Rady Miejskiej w Bielsku zatwierdzone

P. Wojewoda Śląski decyzją z dnia wczorajszego oddalił protest przeciw wyborom do rady gminnej w Bielsku, odbytym w dn. 8 grudnia ub. roku. W związku z tem należy oczekiwać szybkiego ukonstytuowania się rady gminnej w mieście Bielsku. — Każda ta na pierwszym swem posiedzeniu dokona wyboru burmistrza miasta.

Posiedzenie Wydziału Gminnego w Cieszyń

22 bm. odbyło się posiedzenie Wydziału Gminnego miasta Cieszyńa pod przewodnictwem burmistrza p. dr. Michejdy. Na posiedzenie przybył również starosta p. Plackowski. Sprawy preliminarza budżetowego referował p. wiceburmistrz Halfar, poczem wywiałą się szeroka dyskusja, obfitująca w gorące incydenty ze strony socjalistycznych radnych. Poseł Reger postawił demagogiczny wniosek, by skreślono z preliminarza budżetowego kwotę wstawioną na obronę przeciwwazowo-lotniczą, a wniesiono ją do pozycji opieki społecznej. Przewodniczący dr. Michejda, podając ten wniosek pod głosowanie, oświadczył, że wniosek skierowany jest przeciwko godności narodowej, co w bardzo ostrych słowach potępił i uroczyście zaprotestował przeciwko składaniu tego rodzaju wniosku.

Oświadczenie to wywarło głębokie wrażenie na zebranych.

Przy głosowaniu wniosek ten odrzucono z wyjątkiem trzech głosów radnych socjalistycznych. Również poseł Machaj spragnął popisać się swym agresywnym wystąpieniem, lecz wysiłki jego były daremne a w rezultacie znalazł się tylko w położeniu zakłopotanym. Następnie przewodniczący dr. Michejda stwierdził w gorących słowach, że dyrektor Elektr. Miejskiej p. inż. Dombke z nadzwyczajną energią i umiejętnością podniósł stan gospodarczy elektrowni na bardzo wysoki poziom, za co wyraził mu swe podziękowanie. Również przewodniczący oświadczył, że Władze Centralne w wysokim stopniu dopomagają finansowo miastu. Skolei uchwalony został preliminarz budżetowy na rok 1935-36.

Echa nadużyć w gminie Pawłów

Kasjer, księgowy i pomocnik kasjera skazani na więzienie.

Chorzów, 27 lutego.
Na ławie oskarżonych w Sądzie Okr. w Chorzowie zasiadli wczoraj b. kasjer gminy Pawłów Edward Korus, b. księgowy Aoljzy Marek i pomocnik kasjera Zygfryd Wtodka, obwinieni o sprzeniewierzenie w latach 1929—1932 r. z kasy urzędu gminnego przeszło 12 000 zł i 105 dolarów. Sprawę tę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Chorzowie w

dniu 18 listopada 1933, skazując wszystkich oskarżonych po 1 roku więzienia. Sad Apelacyjny na skutek wniesionej apelacji wyrok Sądu Okręgowego uchwilił, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia. W dniu wczorajszym odbyła się ponowna rozprawa, w wyniku której Korus i Marek skazani zostali po 1 i pół roku więzienia, a Wtodka na 9 miesięcy więzienia.

Oszust ze Zgody przed sądem

Kozłowiczka skazano na 6 miesięcy więzienia.

Chorzów, 27 lutego.
Przed Sądem Grodzkim w Chorzowie stanął Wacław Kozłowicz z Poznania obwiniony o dopuszczenie się oszustwa. Na rozprawę został przyprowadzony pod eskortą policyjną z więzienia w Poznaniu. Jak wynikało z rozprawy ub. roku przybył Kozłowicz do Zgody, wynajął sklep fryzjerski i przyjął kilku uczniów na naukę, pobierając od nich tytułem kaucji po

200 zł. Po otrzymaniu kaucji, składu nie otworzył a zaliczki zabrał i ułotnił się, narażając w ten sposób rodziców uczniów na znaczne straty, tembardziej, iż poszkodowanemu były przeżawnie wdowy. W czasie rozprawy przyznał się do winy. W wyniku rozprawy został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem pod warunkiem, iż w ciągu 2 lat zwróci należność poszkodowanym.

Napad pod Koblelicami

24 bm. na poster. pol. w Mizerowie zgłosił krawiec Szymik Jan, zam. w Włoszczycach, że 23 bm. po południu około godz. 17, gdy przejeżdżał rowem szosą z Koblelic do Suszca zaczęło go dwu nieznanym osobnikom. Jeden z tych po krótkiej chwili oddalił się

do pobliskiego lasu, a pozostali uderzyli Szymika ręką w twarz, zrzucili go z rowu do rowu, poczem zabrał mu rower damski, przy którym przymocowana była teczka z materiałem na kostium damski i spodnie. Sprawca zbiegł w kierunku Zor.

(-) **Bal na cele kulturalne Polaków w Czechosłowacji.**

Zarząd Okręgu Śląskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Katowicach urzędza 2-go marca Wielką Zabawę Karnawałową w sialku Domu Oświatowego przy ul. Francuskiej (T. C. L.). Początek o godz. 21-iej. Frekwencją dwie dobre wokalnie. Strój wirtuozów. Bufet w wykonaniu zarządcy obficie zaopatrzonej na miejscu. Bilety wstępu 3 zł od osoby. Warto podkreślić, że czyste dochód przeznacza nauczycielstwo na cele kulturalne naszych rodaków zagranicą.

(-) **Przygoda psa Luksa.**
Tow. Ochrony Zwierząt zawiadamia, że Rozgłosnia Polskiego Radia w Katowicach nadaje w środe, 27 bm. o godz. 15.45 słuchowisko pt. „Przygoda psa Luksa”, w którym szeroki ogół będzie miał możność zapoznania się z organizacją i licznictwem zwierząt nieznanymi właścicielom oraz opieką nad bezdomnymi psami. Część słuchowiska odbywa się w postaci konkursu, na odczytanie oraz w pomieszczeniach dla zwierząt tutejszej kliniki, która prowadzi bezpłatnie orzecznicę dla Tow. Ochr. Zwierząt. Ciekawo to słuchowisko, w którym bora udział też chore zwierzęta, zgromadziły one głoszących wszystkich przyjaceli zwierząt.

(-) **Wzrost.**
Po wygłoszeniu krak. felietynu wczoraj wzięli udział w sprawie do sądu firmy „Teksty” przy Rybnickiej 11, w Katowicach i skradli kilka sztuk po 3

200 zł. metr. materiałów na ubranie męskie wartości 200 złotych.

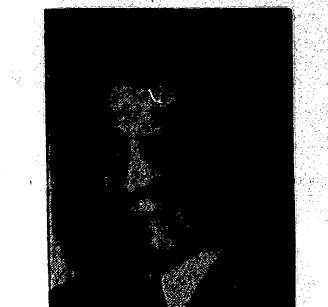
Przez włotom w murze wlamano się do składu manufaktur Telmana Jasheta w Katowicach przy ul. Zamkowej i skradziono większą ilość manufaktur.

Po oderwaniu zamków i wyważeniu drzwi tonem łaźniowym wlamano się tego samego dnia do składu manufaktur Pinkusa Hermana w Katowicach przy ul. Miłyńskiej 8 i skradziono pół tuz. jedwabnych pończoch damskich.

Z Katowickiego

(K) **Z bielszowickiego kole Polskiego Zw. Zach.**
10 bm. pod przewodnictwem p. prezesa Kani odbyło się miesięczne zebranie P. Zw. Zach. w Bielszowicach. Na zebraniu tem referat „Rozcznica 15-letniej dostępu Polski do Morza” wygłosił p. kier. szkoły Gorzół. Następnie odczytano statut Polskiego Związku Zachodnioczerw. szas zatwierdzone przez spraw organizacyjnych.

(K) **Ze Zw. Rezerwistów w Kozłowicach.**
23 bm. odbyło się w Kozłowicach zebranie organizacyjne Rezerwistów. W sprawie organizacyjnej referował p. R. Janusz. Po odczytaniu delegata Rady Okr. R. R. p. mgr. Stachurskiego oraz pani Polowej i prof. Pola wybrano zarząd w składzie: Adela Polkowa, Gertruda Wylperowa, Róża Orzeszkowa, Gertruda Polcokowa.



P. Tadeusz Romer, dotychczasowy sekretarz ambasady polskiej przy Kwirynale, mianowany został posłem R. P. w Lizbonie.

(K) **O Zeromskim w Siemianowicach.**
Staraniem Ośrodka Oświatowego w Siemianowicach wygłosił prof. Bocheński odczyt o Zeromskim, 27 bm. o godz. 19 w sali odczytowej T.C.L. Na odczyt powyższy zaprasza się obywateli Siemianowic i okolicy. Wstęp bezpłatny.

Z Chorzowa

(-) **Zamówienie rządowe w Hucie Królewskiej.**
Ministerstwo Komunikacji zamówiło w zakładach przetwórcy, Huty Królewskiej 416 tys. kompletów klozków hamulcowo-kombinowanych wartości 570.000 zł. Prace nad wykonaniem zamówienia rozpoczęto.

(-) **Zarząd Zw. Ofic. Rezerwy w Chorzowie**

Na posiedzeniu konstytucyjnym Zarządu Zw. Oficerów Rezerwy w Chorzowie pod przewodnictwem prezesa p. prokuratora Kuczkowskiego, został wybrany zarząd w następującym składzie: I wiceprezesa wice dyrektora policji Mierzwia, II wiceprezesa dr. Kwieciński, skarbnikiem ks. kapelan Krzeska, sekretarzem urzędnik Osten, referentem PW, porucznik Pietra, jako laicy wiceprezesa adwokat Karpicki, Senkiewicz i Beldok. Na zebraniu tem omawiano sprawy współpracy z organizacjami polskowojennymi jak PW, i WF. Zw. Rezerwistów i Zw. Strzelecki. Poruszano szereg spraw dotyczących wykładów z dziedziny wiedzy wojskowej i praktycznych pokazów ćwiczeń. Dowódca 75 pp. p. pułk. Kłaczalski ustosunkował się przychylnie do wspomnianych postulatów, przyrzekając jaknajdalej idącą pomoc.

(-) **Godne naśladowania.**

Na apel dyrektora dr. Zagrowskiego wszyscy urzędnicy i robotnicy Polskich Kopalni Skarbowych opodatkowali się dobrowolnie na rzecz polskiego szkolnictwa zagranicą. Zbiórka ta przyrosła 21.958 zł, w czym sami górnicy Skarboformu złożyli około 13 tys. zł.

(-) **Renertur Teatru Domu Ludowego w Chorzowie:**

We czwartek, 28 bm. godz. 20 — Dela Lipińska. Jedyny występ gościnny w Chorzowie, Bilety od 1—4 zł w Kasie Teatru.

(-) **Z życia Z. R. i R. R. w Chorzowie.**

24 bm. odbyło się walne zebranie II Kola Z. R. w Chorzowie II. Zebraniu przewodniczył kpt. rez. Niedziałkowski. Wybrano zarząd w osobach: prezes — kpt. rez. Lisowski Wacław i pp. Jasiński, Prawda, Strękoć, Mikolajczyk i Nengebauer. — W dniu tym odbyło się zebranie R. R. kół I i II w Chorzowie w świetlicy związkowej, na którym kpt. rez. Niedziałkowski wygłosił referat.

(-) **Zebrań Sekcji Samorządowej NChZP. pow. świętochłowickiego.**

Dnia 19 lutego odbyło się w Chorzowie walne zebranie Sekcji Samorządowej NChZP. pow. świętochłowickiego. Do prezydium walnego zebrania wybrano p. naczelnika Polaka, jako przewodniczącego, Nawrata, jako sekretarza i pp. Dvntka i Wróbla jako laików. Sprawozdanie, które złożył dotychczasowy zarząd a mianowicie prezes dr. insp. Poniok, sekretarz dr. Nawrat i skarbnik p. Trójca, oświadczyło, że prace sekcji w ciągu roku, działalność sekcji była uciążliwa, rezultaty duże. Wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp. insp. Poniok (przewodniczący), Wróbel i Nawrat. Po dokonaniu wyborów zabrał głos p. starosta Szulcowski, który podkreślił, że prace sekcji samorządowej są nadzwyczajnie ważne, jak sprawa oddzielenia samorządów, kwestie rolne w powiecie przemysłowym, przesunięcia zawodów itd. Wobec zebrania uchwalił rezolucję, solidaryzującą się ze stanowiskiem Klubu Polskiego NChZP. w sprawie autonomii oraz z postępowaniem frakcji N. Ch. Z. P. w Radzie Miejskiej w Katowicach.

(-) **Znów Sztur.**

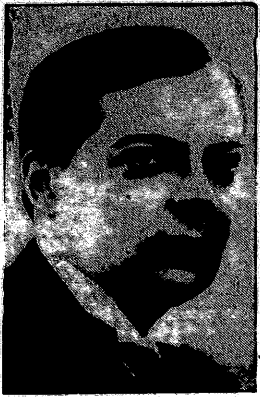
Straż Graniczna zajęła podczas przeprowadzonej rewizji mieszkanki ul. Sapera Najera oraz parę mattek, pochodzących z Niemiec.

(-) **Kombinator.**

Urząd Skarbowy 2 w Chorzowie donosił, że niejaki Rosenberg Abraham, zam. w Chorzowie przy ul. Kościelnej 29 usunął z pod osłonięcia 10 par bućków oraz 30 koszuł, które zostały zajęte tytułem zaliczki podatków.

(-) **Nagle zmobilizacja.**

Niejaki Maszy Alojzy, lat 25, zam. w Chorzowie II przy ul. Podziemi 26, zachorował nagłe w lokalu Łodka przy ul. Ogrodowej 1, na chorobę szalkową, w związku z czym został zamknięty do szpitala ewangelickiego, gdzie o wczorajszym czasie nie był w stanie udać się do domu.



Leon Noel, poseł francuski w Pradze, wymieniany przez prasę paryską jako kandydat na stanowisko ambasadora przy rządzie polskim, po projektowaniu jakoby przeniesieniu ambasadora Laroche'a do Brukseli.

(=) Sadowe echo rozbiórki kościoła w Zgodzie.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Chorzowie zasiadli Walerij Głos, Augustyn Jaskulski i Józef Gajda oskarżeni o to, że pod pozorem dostarczenia materiału z rozbiórki kościoła w Zgodzie wyłudził od całego szeregu osób zaliczy w kwotę od 10 do 1000 zł. Następnie części nikomu z poszkodowanych nie dostarczyli, ponieważ wogóle takiej ilości części nie posiadali. Sprzedali oni bowiem części 700 tys. części poszczególnym osobom a w całości z rozbiórki kościoła otrzymali zaledwie 180 000 części, przezem większą część materiału dostarczyli jeszcze właścicielowi rozbiórki tj. Kurji Biskupiej. W wyniku rozprawy dostali po roku więzienia, przezem darowano im po 2 miesiące na podstawie amnestii.

(=) Notownik.

Niekaży Fuss Robert, lat 34, zamiesz. w Chorzowie 1 przy ul. Bogdajna 15, pobity został na ulicy Dr Urbanowicza przez Żurnika Franciszka, który zadał mu kilka pchnięć nożem w lewy bok, kciuk i czoło. Pokaleczonemu nałożono opatrunek na Komis. I, poczem skierowano go do szpitala miejskiego. Jak ustalono, pobicie nastąpiło wskutek zatargów osobistych w mieszkaniu niekajkiej Wolnej Anny przy ul. Cementarnej 2. — uruc przyzwyczajono.

Z Świętochłowickiego

(S) Polski Zw. Zachodni w Chropaczowie.

Na ostatnim zebraniu Polskiego Związku w Chropaczowie odbył pod przewodnictwem p. prezesa Rywniorza referat pt. „Zagadnienie gospodarcze na Śląsku” wygłosił p. mgr. Gulebowski. Na ile tego referatu wywijała się rzeczowa dyskusja. Następnie omówiono szereg aktualnych spraw dotyczących akcji zbiorowej na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego oraz sprawy lokalnej.

(S) Ze Zw. Powst. Śl. w Czarumyśle.

Onegdaj odbyło się walne zebranie Zw. Powstańców Śl. w Czarumyśle w lokalu p. Dyrwid. W skład nowego zarządu weszli pp: Magdziarz (prezes), Joško, Tomazak, Szalecki, Oles, Lutos i Płazek. Przewodniczącym Walnego Zebrania został jednogłośnie wybrany ppor. p. Paszkowski komendant powiatowy, który przeprowadził wybory.

(S) Tragiczny wypadek.

Na kop. „Ślask” w Chropaczowie uległ niebezpieczeństwu wypadkowi ładowacz Jerzy Kłoczek. Na dole kopalni Kłoczek uderzony został o przewidywaną od strony zwalony węgiel i doznał poważnych obrażeń. In. złamanie kręgosłupa. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala Sp. Brackicki.

Z Pszczyńskiego

(P) Nowe władze zarządu Zw. Inwalidów Wol. w Pszczynie.

24 bm. odbyło się walne zebranie pow. Kola Związku Inwalidów Wojennych RU. w Pszczynie. P. Jankowski z zarządu okręgowego w Katowicach przewodniczył zebraniu, w czasie którego do zarządu wybrani zostali pp: Robert Szewieczek (prezes), Jan Rygula, Franc. Wierzoła, Franc. Reich, Jan Wojciech, Wróbel, Kofas i Dzida. Walne zebranie uchwalilo również rezolucje w duchu programu przodkowego.

(P) Zarząd N. Ch. Z. P. w Kosztowach.

16 bm. odbyło się walne zebranie Kola N. Ch. Z. P. w Kosztowach, w skład którego weszli pp: Józef Wiśniowski (prezes), Franciszek Tuszyński, Goj Antoni, Goj Wilhelm i Cysgan Paweł.

(P) Zabawa Zw. Podol. Rez. w Piotrowicach.

Kolo Piotrowickie urządziło 3-go marca 1935 r. w sali p. Cieplego w Piotrowicach wielką zabawę karnawałową. Początek o godz. 19. Dość przeczynany jest na szkolnictwo polskie zagranicą.

(P) Pożar.

W nocy na 25 bm. wybuchł pożar w domu Banota Pawła w Starej Wsi i zniszczył doszczętnie domek wraz z wewnetrznym urządzeniem, csem wyzwał się szkoda na około 1000 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna przy pomocy mieszkalców. Wstępne dochodzenia wykazały, że pożar powstał prawdopodobnie przez nieostrożne obchodzenie się z otwartym światłem.

„Kaplanka” z Rybnika skazana za bluźnierstwo

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Rybniku zasiadła w ubiegły poniedziałek handlarzka Klara Zdym z Rybnika, oskarżona o bluźnierstwo. U oskarżonej odbywały się przez pewien czas tajemnicze schadзки jakichś podejrzanych osób. W całej okolicy g. osnem było, że Zdymowa jest „kaplanka” sekwty Badaczy Pisma Św. i w jej mieszkaniu znajdowała się świątynia dla nielicznych wyznawców tej sekty. Sekciarz swem głośnym zachowaniem się zakłócał spokój publiczny, dlatego też dochodziło do częstych kłótni pomiędzy lokatorami a „kaplanką”.

18 lipca 1934 r. w czasie podobnej kłótni, doszło między stronami do ostrej wymiany słów, w czasie których

osk. Zdymowa bluźniła przeciwko Chrystusowi w słowach nie dających się tutaj powtórzyć. Na widzenie sporządzone doniesienie karne. Na rozprawie oskarżona powołała jako świadka odwołanego swego 15 letniego syna, który miał bronić „wspylą” w swych zeznaniach matkę. Sąd skazał bluźnierczą babę na 3 lata więzienia.

Za podobną sprawę odpowiadał przed Sądem Okr. w Rybniku inwalida Adolf Hes z Obszar, który 13 sierpnia 1934 r., wracając z zabawy pijany, lżył w ohydny sposób Matkę Boską. Oskarżony tłumaczył się, że o ile bluźnił, to robił to pod wpływem gorzałki. Sąd skazał bluźniercę na 7 miesięcy więzienia.

Oskarżony o podpalenie stodoły

24 bm. wybuchł w godzinach wieczornych groźny pożar w stodole Tomasza Rafała, rolnika zamieszkałego w Podbuczcu, pow. Rybnik. Ogień strawił doszczętnie stodołę wraz ze znajdującą się w niej słomą i sianem. Ponadto spalony woz, sanki i narzędzia rolnicze.

Szkoda wyrządzona przez ogień wynosi przeszło 2000 zł. W toku dochodzeń ustalono, że ogień został podłożony i w związku z tem przyzrywano został jako silnie podejrzany lokator poszkodowanego T. W. Dalsze dochodzenia w toku.

Za fałszerstwo weksla

Przed Wydziałem Zamiejscowym Sądu Okręgowego w Rybniku stanęła w ubiegły poniedziałek Róża Kuperman z Rybnika, oskarżona o fałszowanie weksli. Sprytka żydóweczka mając wykupić w dniu 15 sierpnia 1934 r.

weksel, z braku gotówki na zapłacenie weksla przerobiła na nim datę na 25 sierpnia 1934 r. Sprawa się wkrótce wykryła. Sąd wymierzył fałszerce 2 tygodnie więzienia z odroczeniem na trzy lata.

3000 złotych w łóżku

Mikołów, 27. 2. W nocy na 23 bm. po wybijeniu sprawy do mieszkania Breslerowej Berty w Mikołowie i skradki ukryte w łóżku 3000

złotych w banknotach po 100 zł., 50 i 20 zł. Pełciąg za sprawcą zarządono. Breslerowa będzie miała na przyszłość nauczkę, by przechowywać pieniądze w banku, a nie w siennejku.

(P) Z rady rodzicielskiej w Tychach.

W niedzielę 24 bm. odbyło się w sali p. Brzaski Zgromadzenie Rodzicielskie w obecności 225 osób. Dzieci odegrali obrazek sceniczny pod kier. naucz. p. Kolasianki. Następnie kier. sk. p. Zaręba wygłosił referat o znaczeniu Harcerstwa i o aktualnych sprawach szkolnych.

(P) N. Ch. Z. P. w Łaziskach Dolnych.

W ub. niedzielę odbyło się w Łaziskach Dolnych zebranie Kola N. Ch. Z. P., któremu przewodniczył referent gospodarczy Sekretariatu Generalnego N. Ch. Z. P. w Katowicach p. Franciszek Kubica. Po udzieleniu absolutorium wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: pp. Pawlica (prezes), Śliwka, Rygula, Martinowski, Korus, Kopiec, Moron, Małek i Maciel. Po dokonanym wyborze zarządu p. Kubica wygłosił referat na temat autonomii śląskiej. Wywody referenta spotkały się z bardzo żywym uznaniem. W dyskusji nad referatem zebrani sędziarzy wybrali się z taktyką władz N. Ch. Z. P. W związku z referatem uchwalono rezolucje, w której zebrani petycją szkodliwa robotę spółki korfaniarsko-niemieckiej — a zarazem dziękują Panu Wojewodzie i posłom N. Ch. Z. P. za zdecydowane stanowisko w obronie interesów Państwa i Śląska. Zebranie miało przebieg bardzo poważny.

Z Rybnickiego

(R) „Taulo Targi Rybnickie”.

24 bm. odbyło się w Szkole Handlowej w Rybniku organizacyjne zebranie kupców, przemysłowców i rzemieślników z Rybnika i okolicy, ta któremu zajęto się sprawą wznowienia „Targów Targów Rybnickich”. Po krótkim referacie o znaczeniu reklamy, wywiniła się dyskusja, w wyniku której postanowiono urządzić targi w okresie od 31 marca do 7 kwietnia 1935 w „Hotelu Polskim” i wybrano Komisję dla zorganizowania całej imprezy.

(R) Zgon zasłużonego powstańca.

W ubiegły niedzielę zmarł po krótkich cierpieniach prezes ZZZ. w Godowie, 89-letni Potyż Rudolf. Zmarły należał do zasłużonych powstańców, przezem brał udział we wszystkich trzech powstaniach śląskich, za co odznaczony został Gwiazdą Śląską, „Śląskim Krzyżem w Zastępie Walczących” oraz „Medalem Niepodległościowym”. Zmarły osierocił żonę i kilkoro dzieci. Niech mu ta słaemia, o której wolność walczył i którą tak gorąco ukochał, lekka będzie!

(R) Nowy Zarząd Zw. Podol. Rez. w Żorach.

28 bm. odbyło się w Hotelu pod Pocztą w Żorach walne zebranie kola O. Z. P. R. pod przewodnictwem Naczelnika Okręgu Urzędowego p. Chłódki. Po przywitaniu delegata Zarządu Okr. p. Barwika I komendanta powiatowego p. Jambora przystąpiono do wyboru nowego Zarządu: pp. Tomas (prezes), Szkarosycki, Krawczyk, Duda, Dziędzioł i Hubka.

(T) Z ruchu organizacyj w Boruszowcu.

24 br. odbyło się w Boruszowcu walne zebranie Okr. Związku Podolickiego Rzeczyw. które zagal prez. Majszak, poczem wybrano przewodniczącym walnego zebrania delegata zarządu powiatowego kmdta pow. p. Chróstka. Kolo poświęciło w ubiegłym roku sztanדר i okazało nadszczynaj dobra ruchliwość, zaś zarząd pracował sprawnie. Wybrano nowy zarząd pp: Majszak, Sowa, Estle, Kapusta, Brajllich I, Referec, Osawa, Estle, Kmet, Ciernka, Komisja rewizyjna pp. Ciekański, Sowa i Osawa; zaś ławnicy: pp. Kesslerig, Sowa II i Wieszolec.

Odbyło się tu walne zebranie Zw. Powstańców Śl., które zagal prez. p. Golor. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, który przyjęto do wiadomości, wybrane przewodniczącym walnego zebrania członka zarządu powiatowego p. Lelonka, który wygłosił referat o obowiązkach powstańca. W dalszym ciągu przyszył p. Lelonek wspomnienia nr. Ludw. Laskowskiego z czasów III powstania. Wybrano nowy zarząd w składzie pp: Golor, Matyska, Wróbla, Wolnika, Kurka i Zieli. W walnych głosach poruszono budowę pomnika powstańca śląskiego w Boruszowcu i postanowiono dążyć do zrealizowania tego planu w bież. roku.

Z Lublinieckiego

(L) Z życia Tow. Polek w Kaletach.

24 bm. odbyło się walne zebranie Tow. Polek w Kaletach przy współudziale p. dyr. Tyranowej, przewodniczącej Powiatowej T. P. oraz p. Eksteinowej sekretarki powiatowej. Zebranie zagal miejscowa przewodnicząca p. A. Gawlikowa. Obrót kasowy wyraża się w cyfrze 3006 zł Tow. Polek urządziło kilka przedstawień, zabaw i innych imprez z których zysk przeznaczono na zakup obuwia i odzieży dla dzieci bezrobotnych szkieł w Kaletach. Podkreślić należy pracę na tem polu miejscowej przewodniczącej Tow. Polek p. A. Gawlikowej, oraz naczelnika gminy, który szedł Tow. Polek z iaknądaj idąc p. pomocą. Wdzięczne członkinie dały wyraz swemu zadowoleniu, biorając ponownie i jednogłośnie p. Gwałikowa na przewodniczącą Tow. Polek. Pozatem w skład zarządu weszły pp: Fraczykówna, Krawczykówna, i Mazurowa.

Z Bielskiego

(B) Repertur kin:

Kino „Miejskie Biała: „Antek Policmajster”, Kino Riatio Bielsko: „Paraz niustraszony”, Kino Apollo Bielsko: „Tat i Patacion jako jaszbażdzisz”.

(B) Walne zgromadzenie Kola Polek w Bielsku.

19 bm. odbył się walne zgromadzenie Kola Polek w Bielsku przy liczny udział członkin. Przeważili starosta pow. dr. Bocheński, kom. dr. Przybyła, prezes NChZP. insp. Słószarczyk, insp. Matniak i inni. Do nowego zarządu wybrano następujące panie: insp. Słószarczykówna, Bino, Jlińska, Bielakówna, Buderowa, Bernerowa, Gryboszówna, Hestarszówna, Kleczarowa, Krupałowska, Matysiakówna, Nyczówna, Stanulowa, Tarkna, Wolowa, Zagórska, Zajączkówna i Mieczyńska.

(B) Ołlara podziemi.

21-go bm. na kop. „Silesia” w Czechowicach nlegi wypadkowi kórnemu górnik Jan Janasz lat 34. Janasz szkiludniowo meczarniach zmarł w dniu wczorajszym w szpitalu w Bielsku.

Z Cieszyńskiego

(C) Repertur kin:

Kino Miejskie: „Piotrus”, Teatr Elektryczny: „Młodość Tarzana”, w roli głównej J. Weissmüller.

(C) Ze Związku Strzeleckiego w Cieszynie.

17 bm. odbyło się walne zebranie Związku Strzeleckiego oddział w Cieszynie pod przewodnictwem p. Szymkowskiego. Składane sprawozdania wykazały wielki postęp w pracy i to na każdym polu, a w szczególności w sekcji sportowej. Oddział liczy obecnie wraz z Przylączni 437 członków. W skład nowego zarządu weszli ponownie p. Adamczyk jako prezes.

(C) Ze Związku Ołlicerów Rezerwy.

17 bm. odbyło się 9-te walne zgromadzenie członków Kola Zw. Ołlicerów Rezerwy w Cieszynie, na które przybył p. starosta Płackowski i przedstawiciel komendanta garnizonu ppor. Zazny. Na przewodniczącego W. Z. wybrano kpt. rez. prof. J. Gołalczyńskiego. Kolo liczy obecnie 78 członków, którzy pracują w różnych organizacjach. Wybrano nowy zarząd: prezes kpt. w st. sp. Puzan, pozatem weszli do Zarządu kpt. rez. Gołalczyński, por. rez. Hornat, por. rez. Santaciński, por. rez. Sikora, por. Jatołow i ppor. rez. Gałcia. Komisję rewizyjną tworzą kpt. rez. Skrzywek, por. rez. Bilko i por. rez. Sabela.

(C) Zabawa karnawałowa.

Tow. Gimn. „Sokol” w Cieszynie urządziło dnia 2 marca w sali domu Narodowego zabawę karnawałową, na którą zaprasza członków i sympatyków wraz z rodzinami. Wstęp za zaproszonymi, o które można się zwrócić do sekretarza A. Bilki, naczelnicy Zakładu Wychowawczego w Cieszynie tel. 11-29.

„Ja to zrobię”.

Czwarty numer pisma „Ja to zrobię” zawiera: Okładkę i nakładkę haftowaną, nakładkę wlotkową naturalną podłożoną w kolorach, wspaniały wydruk na pięciu ilustracjach kolorowych ze szczegółami atolewskich, okrągłych, artykuł p. t. Na ostatnie tygodnie Kuruwawa, wspaniały kotłownia, komplet podręczny wykonany na staran płotnie, wspaniały album, album, d. c. artykułu: „O słońcu w umiłowaniu”, silniejszy piwosier na drutach, pudełeczko na drutach, pudełeczko na drutach, nakładki kolorowe na pudełeczko, mebelki z supełki, grono, albo plasterki, objaśnienie terminologii do robot na drutach, w blędy, objaśnienie terminologii do robot na drutach, w blędy, dodatkowy podany artykuł: Bielizna osobista, zbiór wawczanki w blędy, uwagi do przewyżnienia roz-mało łęczności, zaski do koszał wawczanki i pociągłych.

Z Tarnogóskiego

(T) Znow kradka węgla.

23 bm. na szlaku kolejowym Tarnowskie Góry. — Naktło napadło dwukrotnie kilku złodziei i. a ościąg węglosy, z którego zrzucali węgla. Na ostrzeżenie stróża kolejowego nie reagowali. Dopiero po oddaniu strażów ostrzeżawczych, zbiegli. W tym samym dniu przytrzymała policja trzech złodziei z węgla, podłożonym z kradzieży na kolej. Węgla złodziejów odebrano, sporządzono na nich doniesienie do Sądu.

Wśród książek „Benjaminów”

Najnowsza książka znanego Sławo-Składkowskiego.

Generał dr Felician Sławo-Składkowski zabija już powstanie stanowisko w polskiej literaturze pamiętnikarskiej. Jego dwutomowe dzieło o przeżyciach podczas walk legionowych wywyciszyło się na jedno z pierwszych miejsc w stosunkowo niezbyt obfitej literaturze naszej, opisującej walki w okresie wojny światowej.

Obecnie przybywa nowy tom wspomnień Sławo-Składkowskiego („Benjaminów”, Warszawa 1935. Nakł. Instytutu Badań Najnowszej Historii Polski).

Nie walki na froncie, nie dwuletnie przeszło cyfryckie zmagania bitewne, jakich uczestnikiem był Sławo-Składkowski — stanowią treść tej najnowszej książki. O innych mówi ona

walkach: o walkach wewnętrznych ludzi, którzy za krataimi wzięli i rowami, obojętności drugiem kolczastym, przeżywali największą tragedię żołnierza: zintercomuniowanie przyswoje...

Tragiczną dla pokolenia ludzi czynu, których Józef Piłsudski „wprawdził” w bój o niepodległość, jest druga połowa 1917-go roku i ten ostatni rok 1918, w wskrzeszeniem wolnego Państwa: rok 1918.

W Magdeburgu Komendant i szef sztabu Legionów, w Benjaminowie i Szczypiorze, w Marmaros Szejt i Huszcie, w dziesiątkach wieśni i obozów koncentracyjnych wszystkich trzech państw zaborczych — w Werlu, Havelbergu, w Brześciu, w Przemyslu, w Mogkwie i innych „castrum doloris” — znajdują się ci, co od Kiele, po Stry, od Karpat po Siedlonec nieśli na ostrzu bagnietów szlendar idej wolności.

W Benjaminowie między najszlachetniejszymi z szlachetnych, najsilniejszymi z dzielnych, wziętym jest kapitan-lekarz dr. Sławo-Składkowski, Nkt z współwieźniów nie prze-

czuwa, że wiedy, gdy już wszyscy na przykach zasnęli: zasłania pan kapitan do pisania... Ze w książce pilnie notuje nietylko własne doznania, ale również i swych kolegow, że snuje opowieść zarówno o sprawach życia codziennego jak i: dusznych i troskach, przeżyciach wewnętrznych...

Te mocne godziny, ukradzione wypoczynkowi i spaniu, dany nam książkę o niezwykłej wartości psychologicznego dokumentu. To, co zawiera książka o „Benjaminowie”, nie jest konstrukcją z pamięci dawnych przeżyć — a żywym słowem, na gorącym jakby uczynku przychwytaną konfrontacją ówczesnej doli wieźniów, a zarazem niezłomnego chartu ducha.

Bo to właśnie jest imponujące wręcz u tych ludzi: w ogniu walk wewnętrznych hartują się ich dusze. Wiara w Komendanta, w idealnie podległości silniejsza jest niż uderki, zadawane przez okupantów, silniejsza niż pokusy oportunistyczne, dochodzące z małostkowych umysłów własnego pochodzenia.

Co więcej: precydujny humor, ten ścisłe żoł-

nierski humor „legiński”, nie zatracca się bynajmniej nawet za drutami kolczastymi i za murami wieziennymi. Opowieść Sławo-Składkowskiego skrzy się wprost brylantami przedniego humoru. I to w tej książce jest tak uroczę i chwytające za serce. Zaden koturnowy patos, żadne cierpiętnictwo „nichil humani a me alienum” — oto dewiza, z jaką legionista Składkowski przystąpił do pisania. Oto punkt widzenia, z którego przypatrywał się swemu środowisku, swym towarzyszom wieziennym, a też i tym którzy go pilnowali...

To połączenie wysokiego poziomu literackiego z zdrowym humorem stanowi o czarze i wysoki walorach literackich pism generala Składkowskiego.

Są one wręcz fascynującą lekturą. Trzeba aby każdy młodzieńiec przeczytał „Benjaminów”. Zrozumie wtedy i wielkość ideałów legionistów Józefa Piłsudskiego powiodła zarówno do okopów na polach bitewnych, jak i za mury wieziennic. Zrozumie psychologię ludzi, których Józef Piłsudski wychowywał w służbie dla Polski.

111. Km. 156/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Na zasadzie art. 606 § 1 i 681 § 1 Kodeksu Postępowania Cywilnego obwieszcza, że następczynią wyścigowa Józefa Pawłowicza, rzecznika w Wielkiej Dobrejce znajduje się także przy ul. 3-go Maja nr. 169, zaplana w księdze wieczystej Wiktora Dubrowska tom 2 wykaz 92, w Wydziale Hipotecyjnym Sądu Grodzkiego w Chorzowie, składająca się z składu rzeczniczego, z domu czynszowego, warsztatu rzemieślniczego, stajni, wozowni i przynależności (zaczęta z podwórkiem i urzędkiem) — wystawiona jest na przetarg przed licytacją, która odbędzie się dnia 29 marca 1935 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Chorzowie przy ul. Zjednoczenia nr. 3, pokój nr. 16. Nieruchomość oszacowana jest na łączną sumę 28.182,70 zł z czego 270 stanowi cena wywołania, to jest 17.611,54 zł.

Licytant przystępujący do przetargu winien mieć w ręku: rekognoscje w wysokości 110 złotych oraz warunkow i w otworzenie albo w takich papierach wartościowych lub książeczka wkładkowa Instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe będą przyjęte w wartości 2/3 części ich ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba ta przed rozpoczęciem przetargu nie złoży dowodu, że wniośy powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskała postawienie własnego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Przy licytacji ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości do dnia powołania od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przedłożyć w Sądzie Grodzkim w Chorzowie przy ul. Zjednoczenia, pokój 18.

(—) WINCENTY KIERZEK, komornik.

I. Km. 277/35.

Obwieszczenie o licytacji.

Ogłaszam, że w czwartek, dnia 28 lutego 1935 r. o godz. 10.30 sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Kościuszki nr. 15, następujące ruchomości: biurko, szafę na książki, fotel z oparciem, 17 krzesel, kanapę, stolik dla pułkaczy z szklaną płytą 3-stor. z obrotu a 1 do herbaty na kółkach, 3 dywany (dwie wiskosy, 2 chodniki), kredens jesiony, psych. domka, stojak na marmurze, komoda orzechowa z płytą. 1 maszynę do szycia „Singer”, oraz 2 torebki szafki.

Oszacowane na łączną sumę 4.500 zł. Ruchomości powyższe oglądać można przed rozpoczęciem licytacji.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru I.

Ogłasza się w „Polsce Zachodniej”



W poszukiwaniu za nowymi sensacjami amerykańskie wpadły na nowy pomysł urządzania skijöringu przez przeszkody. Na zdjęciu widzimy wynalazcę tego sportu w karkołomnym skoku przez przeszkodę z bloków lodowych.

11. Km. 89/34 i 11. Km. 908/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublińcu rewiru II, J. Zgórecki, mający kancelarię w Lublińcu, ul. Dąmrota nr. 9, 1. p., na podstawie art. 606 i 610 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 marca 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Lublińcu, sala nr. 17 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu majątku do dziedzica Franciszka Brudera w Tarnowskich Górach nieruchomości: Kulety tom IX, Wykaz L. 210 t. 1. dom mieszkalny z podwórkiem i ogrodem, szpuna 1 dom mieszkalny z magazynem o obszarze 17 ar. 51 m². Nieruchomość ma urzędowo księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Lublińcu, sala nr. 3. Nieruchomość położona jest w Kuletach, powiat Lubliński. Nieruchomość oszacowana została na sumę 71.513,222,20 zł zaś wywołania wynosi 28.491,85 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscje w wysokości złotych 5.122,25 zł. Rekognoscje należy złożyć w otworzenie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczka wkładkowa Instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ich ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba ta przed rozpoczęciem przetargu nie złoży dowodu, że wniośy powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskała postawienie własnego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Przy licytacji ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości do dnia powołania od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przedłożyć w Sądzie Grodzkim w Lublińcu, ul. Słowiańska, sala nr. 17. (107)

(—) JAN ZGÓRECKI, KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Lublińcu, rewiru II.

IV. Km. 298/34, 300/34, 27/35.

Obwieszczenie o licytacji.

Ogłaszam, że w sobotę, dnia 2 marca 1935 r. o godz. 12 sprzedam publicznie w Chorzowie I. przy ul. Stawowej nr. 7, następujące ruchomości: 2 platformy, 1 zegar szafkowy, 4 kande walcey, 1 radiolampart 4-lampowy z głośnikami, 2 silniki Skoda, 90 skrzyń cyklojki Bohu, oraz wielką ilość rzeczy kryształowych, 2 wazy miedziane, 1 dywan pokojowy, 1 aparat do napowietniania i korkowania butelek, 9 par hosiarek, 1 lampka elektryczna z abażurem, 10 worków krup porlowych 1 lustrz 2 konsola, 1 maszynę do szycia, 2 fotole, 1 zegar szafkowy, 13 worków maki kasowej, 13 worków maki żytniej, 1 zegar ścienny wachadkowy, 1 maszynę do pisania marki Adler, oraz stółki, 1 kanie żelazna, 3 biurka, 1 fotel-krzesło, oszacowane na łączną sumę 21.173,36 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ówczesną godziną przed rozpoczęciem licytacji.

(—) JOZEF WITUBA, KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Chorzowie, rewiru IV.

Obwieszczenie o licytacji.

Ogłaszam, że w piątek, dnia 1 marca 1935 r. o godz. 11 przed południem sprzedam w Mysłowicach przy ul. Płaskowej nr. 14: 1 pianino marki E. Seiler, 1 bufet pokojowy, 1 kredens pokojowy, 1 stół do rozstawiania, 6 krzesel skóra wyścielonych, 1 kanapę pluszową z obudowaniem, 1 biurko pokojowe, Wartość szacunkowa trzech ruchomości wynosi 1570 zł. (469)

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ówczesną godziną przed rozpoczęciem licytacji.

(—) GOSIŃSKI, KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Mysłowicach, rewiru III.

11. Km. 312/31.

Obwieszczenie o licytacji.

Ogłaszam, że w czwartek, dnia 28 lutego 1935 r. o godz. 10 przedpołudniem będzie sprzedawany w Katowicach II przy ul. Czarnieckiego nr. 15 najwięcej dającemu za gotówkę, następujące ruchomości: 4 szt. pomp detuzujących, 1 pompa Duplex, 3 pompy stare nie kompletne, 1 stół do pompowania żarówek, 1 transformator z 2 żarówkami i 6 torozami drowin, 1 6 transform. 3 aparaty indukcyjne, 1 maszynę do zaciskania nówek z piecem, 1 maszynę do stempiowania żarówek, 3 1 młynki kulkowe kompletne, 1 watek kuchenna, 3 wentyle indukcyjne, 1 transformator z woltomierzem, 2 piece elektryczne, 6 tablic rozdzielczych, 1 woltomierz A. E. G., 10 krzesel, około 3.000 sztuk balonków różnego ratunku, oszacowane na łączną sumę 2.493 zł. Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ówczesną godziną przed rozpoczęciem licytacji.

(—) JULIUSZ GŁABIŃSKI, KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru II.

Ogłoszenie

Państwowy Monopol Spirytusowy organizuje dostawę wyrobów własnych (wódek, spirytus i denaturatu) do wszystkich wyszynków i sklepów detalicznej sprzedaży na terenie miasta Katowice, oraz powiatów: katowickiego, świętochłowickiego, bedzińskiego, a także części powiatów pszczyńskiego i rybnickiego.

Reflektanci, posiadający kapitał na złożenie kaucji w wysokości 160 000 zł, oraz kapitał na uruchomienie targu, mogą ubiegać się o uzyskanie wykonywania wymienionej pracy.

Wymagane wadium bądź w gotówce, bądź w papierach papiralnych — zł. — 000.—

Państwowy Monopol Spirytusowy pozostawia sobie dowolny wybór oferenta.

Wyjaśnień udziela w godzinach urzędowych Wytwórnia PMS, w Katowicach — Dabiu, ulica Fabryczna 13, tel. 168-50, oraz Hurtownia PMS, w Katowicach, ul. Ligonja 45, telefon nr. 30.466.

Doborowe nasiona

warzyw — traw — konicyzn po najniższych cenach.

EMIL FREGÉ

skład nasion

KATOWICE, Kościuszki 2

Zarząd miasta Cieszyzna orzpręduje przetarg nieograniczony

na wykonanie robót ziemnych i betonowych

1. akwadukt nad Bładnicą w gmnie Bładnicze Dolne,
2. akwadukt nad Kąnką w gmnie Ogrodziona,

dla nowego wodociągu miasta Cieszyzna

Termin wnoszenia ofert: 15 marca 1935 r. godzina 11 do Komitetu Budowy w Katowicach, Urząd Wojew. Śl., pokój 795. Blizsze szczegoly oraz kosztorysy ślepe są do nabycia w Kierownictwie budowy, Cieszyzn, ul. Srebrna 1.

Cieszyzn, dnia 27 lutego 1935 r

Wiceburmistrz: Rudolf Hallar wr.

Zadajcie wszędzie chodniki

„Falaleum”

cena 50 gr. za 1 m. długości

Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Cieszę się serdecznie, że ogłasza się „Polski Zachodnie!”

UWAGA!

Za zwrot świadectw i innych dokumentów związanych z ofertą, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

MIESZKANIA

Poszukuje 2 pokoje z kuchnią w Katowicach od zaraz, Złotzenia do Adm. „P. Z.” pod „Zaraz”. (390)

ROZNE

Dom, ogród, rolę, łąki, parcele

i t. p. możez zaraz sprzedać korzystnie lub zakupić tanio za pomocą drobnych ogłoszeń w najskuteczniejszym dzenniku ogłoszeniowym na Śląsku. Słowo kosztuje 0,20 groszy.

Tanio wypożyczam kostiumy maskowe, teatralne, smokiny i fraki Katowice, Stawowa 16, mieszka 8. (132)

Unieważnam zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Królów na nazwisko Jan Zdzichowicz, Katowice.

Ostrzeżenie. Za długi mego syna Güntera nie odpowiadamy, jak również robienia znim jakichkolwiek transakcyj w moim imieniu. Józef Jenech, Hurtownia Surowców, Chorzów II, Ks. Łukaszczyka 9.

Chcesz się ożenić

lub wyjść zamąż, to nadaj drobne ogłoszenie do najskuteczniejszego dziennika ogłoszeń na Śląsku. Słowo kosztuje 0,30 gr.

„Villa „Słazaczka” K. Maczyński Wsła, 7 Dziecielnka (Ślask Cieszyński), 5 minut od przystanku kolejow Dziecielnka (obok szkolnych terenów naciarskich). Wila położona w przepięknym zalesieniu posiada wszystkie pokoje łazienkowe z balkonami, znajduje się o 50 m. od wody — radio, Ceny przystępne, kuchnia warszawska. Informacyi udziela się w Katowicach, telefon nr. 338-13 w godzinach pońiedzdy 10 a 15.

Targi Wiedeńskie

10 do 16 marca 1935 (Rotunda do 17 marca)

Artykuły luksusowe i codziennego użytku (Meble) Specjalna wystawa „Sztuka w rzemiole” (Wystawa reklamowa)

Francuska wystawa kolonialna

Wystawa wyrobów włókienniczych i odzieży (Wyroby dziane). — Wystawa modnych futer. Wystawa specjalna

Gospodarstwo w rozbudowie

Wystawa techniczna (Wystawa budowlana oraz budowy dróg). — Wystawa sprzętu hurtowego (Wystawa wyrobów).

Międzynarodowa wystawa samochodów i motocykli

Wystawa łowiecka (Wystawa strzelecka).

Wystawa artykułów spożywczych

Wystawa warzyw gospodarstwa domowego i leśnego. Właże wjazdowa nieopłatna. Legitymacja Targow oraz paszport ograniczenia upowazniają do przekroczenia granicy austriackiej. Zbudna jest również czołowniowa wila transzowa! Znaczną miłki przelozu na kolejach polskich niemieckich, czechosłowackich i austriackich oraz na linjach lotniczych. — Wszelkie informacye oraz legitymacje (po zł 8) przez

WIENER MESSE - A. G., Wien VII.

oraz u honorowych przedstawicieli:

Katowice: Austriacki Konsulat, Powstańców 44, Polskie Biuro Podróży „Orbis” S. z o. o., ul. Dworcowa 9, Wagony-Lis Cook S. A., ul. Dyrekcyjna 9. (470)